

KUPIĘ GRUNTY

**również udziały.
Spłacę zadłużenie.**

Tel. 502 055 702

REKLAMA

Gmina Oława zawiadamia
prokuraturę w sprawie Wód Polskich.
Chodzi o powódź i tzw. polder
Oława-Lipki, który polderem nie jest

s.5



OLAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OLAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI
695 603 603

REKLAMA

NIEZDZIELIMY

powiatowa

tu Olawa.pl

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

20 LUTEGO 2025, NR 7 (1658), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Powstaje sekcja tenisa ziemnego

Na fot. Artur Nowosad

s.21



Fot. Jerzy Brywał



Jerzy Kamiński

Agata Kozina nie boi się sztucznej inteligencji

s.12-13

TŁUSTY CZWARTEK na Stacji

LOTOS

w Jelczu-Laskowicach!

**TYLKO U NAS 27 lutego (TŁUSTY CZWARTEK)
OTRZYMASZ PĄCZKA za tankowanie!**

REKLAMA

Pszczelarze liczą straty i apelują do rolników

- Nie można było na
to patrzeć, aż gardło
z żalu ścisnęło
i wciąż ścisnęło, gdy
się o tym pomyśli
- mówią pszczelarze
z Bystrzycy.
- Wszędzie leżały
martwe pszczoły.
Te, które jeszcze
żyły, kręciły się
w kółko jak oszalałe.
To był straszny
widok...

s.9

PRZEDWIOSENNA OBNIŻKA CEN!

**TANI, DOBRY WĘGIEL NA SKŁADZIE
ZANIM KUPISZ W SKLEPIE PGG,
ZADZWOŃ DO NAS!**

**JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)**

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- WĘGIEL KOSTKA 27 Mj/kg - **1350 zł/t** max. 3% popiołu
- WĘGIEL ORZECH 27 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 3% popiołu
- GROSZEK 5-25 mm, 27 Mj/kg - **1290 zł/t**
max. 3% popiołu
- GROSZEK 5-25 mm WORKOWANY 27 Mj/kg
- **1440 zł/t** - max. 3% popiołu
- KOKS ORZECH 28 Mj/kg - **1590 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY - **1000 zł/t** (worki 25 kg)
- PELLET OLCZYK A1 - **1300 zł/t** (worki 15 kg - **19,50 zł**)
- DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI BRZOZA,
OLCHA, SOSNA - **250 zł m3**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

REKLAMA

Z. Kawończyk
Profesjonalne
układanie
KOSTKI

tel. 600 573 287
WŁASNA PRODUKCJA

BRUKARSTWO

20 lat
doświadczenia

granitowej i betonowej

REKLAMA

Straż Miejska sprawdza, czym palą mieszkańcy

OŁAWA

W Nowym Górniku strażnicy miejscy sprawdzali jakość powietrza, używając drona z czujnikami. Gdzie jeszcze w Oławie powinni się pojawić? - pytał Urząd Miejski w Oławie na swoim profilu facebookowym pod filmikiem i... doczekał się niemal 8 tysięcy komentarzy! Niemal wszystkie nie na temat, za to bardzo krytyczne...

Jak nietrudno się domyślić, zdecydowana większość komentarzy była negatywna, jak jest zresztą najczęściej, gdy informuje się o pracy strażników miejskich.

Oto parę przykładów:

- *Wlecieli panowie na teren prywatny. Czy nie jest potrzebne pozwolenie od sądu?*

- *Wystarczy zagłuszać dronów i po kłopotach. Jak wleć i stracą sprzęt, będzie spokój.*

- *Niech się wezmą do pracy, a zabawki dzieciakom oddadzą.*

- *Za normalną robotę się weźcie, a nie szpiegujcie ludzi... darmozjady, „przykre”.*

- *Inwigilacja podatnika za jego własne pieniądze.*

- *Nie ma ważniejszych spraw?*

- *Głosujcie dalej na POPIS, niedługo będą wam zaglądać do domu...*

- *Ale w was znieczulica... najlepiej dawać drugiemu człowiekowi... a znacie sytuację, w jakiej się znajduje? Co, mają zamarać? A część z Was mieszka w bloku i nawet się nie domyśla, że też ogrzewani są węglem! Kiedyś to wszystko było normalne...*

telewizja zryła ludziom mózgi!

- *Jeszcze takiego nieroba trza utrzymywać z naszych podatków.*

- *Brać się, dziady, za prawdziwą pracę, a nie za nękanie ludzi, którzy ledwo wiążą koniec z końcem. Najlepiej kasę się zarabia na biednych.*

- *Wy polatajcie nad tymi kominami od spółdzielni mieszkaniowych. Co tam się pali...*

- *Prywatny dom to nawet jak pali, to ile spali, koszt, dwa, a w takich komunalkach to kolejki prywatnych tirów się ustawiają po nocach.*

- *W Stanach Zjednoczonych dostaliby dron kulę, jak i koledzy za to, że dron lata nad domem, w Stanach właściciel może go zestrzelić. Moim zdaniem dron mający kamerkę nie ma prawa wlatywać komuś na posesję, bo może nagrać kamerą osoby trzecie, co nie jest zgodne z prawem. Wystarczy, że teraz właściciel pójdzie do sądu i założy sprawę strażnicy, iż pokazuje jego mienie na filmach w internecie, a może sobie tego nie życzyć...*

Itd. Itp. Filmik 18 lutego rano miał już niemal 3 miliony wyświetleń, stał się tzw. wiralem, więc teraz komentuje cała Polska, ale odpowiedzi na zadane pytanie niemal nie było. Szkoda, bo temat zanieczyszczeń w powiecie oławskim jest spory - wciąż mamy u nas niemal 4 tysiące nielegalnych kopciuchów (tu „przoduje” gmina Oława), także w mieniu komunalnym (tu rekordzistą jest miasto Oława), co właśnie w takie dni jak ostatnio widać było i czuć wyraźnie.

Akurat 14 lutego, gdy powstał tak szeroko oglądany filmik i strażnicy miejscy prowadzili kontrolę na osiedlu Nowy Górnik, nie stwierdzili w powietrzu przekroczonych norm szkodliwych pyłów. Wtedy jednak było jeszcze względnie ciepło, mrozy pojawiły się parę dni później.

- Rocznie strażnicy miejscy są zobowiązani, żeby przepro-



Kadry z filmiku, który 18 lutego miał już niemal 3 miliony wyświetleń!

wadzić około 100 takich kontroli, zgodnie z programem ochrony powietrza - informuje Urząd Miejski w Oławie. - Jak mówią, duża liczba kontroli nie oznacza, że idą za tym mandaty. Jest jeszcze wielu mieszkańców, którzy wciąż nie wymienili kopciuchów na piece spełniające normy. W Oławie do wymiany w 2024 roku było 741 pieców poniżej trzeciej klasy.

Jak nas zapewnia komendant Straży Miejskiej w Oławie Jerzy Narolski, prawo dotyczy wszystkich równo, więc jeśli ktoś zgłosi nadmierne dymiący komin i okaże się, że pali czymś, czym nie wolno palić, zostanie ukarany mandatem. Także w przypadku pieców z zasobów miejskich interwencja będzie podjęta, choć - jak mówi komendant - od strony formalnej to właśnie burmistrz odpowiada za kontrolowanie źródeł ciepła. - Wtedy rozmawiamy z wiceburmistrzem Mikodą i dajemy odpowiednie zalecenia - mówi komendant. - Prawo ma być równe dla wszystkich. Warto też wiedzieć, że mamy prawo

kontrolować źródła ciepła, a gdy ktoś nie wpuści do domu kontrolujących go strażników, grozi mu kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

Strażnicy podkreślają, że z tym kontrolowaniem źródeł ogrzewania to nie jest prosta sprawa, bo większość mieszkańców, którzy mają pozaklasowe piece, to starsze, biedne osoby. Podają przykład 85-letniej kobiety, która ma stary piec kaflowy, pali w nim, ale za to używa dobrego węgla. Na wymianę na ekologiczne źródło ciepła nie ma ona pieniędzy, bo ma najniższą emeryturę, do tego choruje i wydaje pieniądze na leki. Strażnicy podkreślają, że do takich sytuacji, których wcale nie jest mało - podchodzą z wyrozumiałością - pouczają, dają wytyczne, doradzają co zrobić, aby otrzymać dopłatę na wymianę takiego pieca.

Strażnik miejski Dawid Woźniakiewicz zapewnia, że na razie za samo korzystanie z pozaklasowego pieca nie wlepiają mandatów, tylko upominają i pouczają, bo prawo jest stosunkowo nowe (od

lipca 2025). Co innego palenie np. oponami czy plastikiem - tu mandaty się syją.

- Obserwujemy, że coraz więcej ludzi zmienia ogrzewanie na gaz, na drugim miejscu na ogrzewanie elektryczne - mówią strażnicy. - Mieszkańcy mają coraz większą świadomość i dwa lata temu na 100 kontrolowanych osób tylko dwie paliły odpadami. Często, kiedy otrzymujemy zgłoszenie, że mocno dymi się z komina, to ludzie myślą, że ktoś pali odpadami, zazwyczaj tak nie jest. Podczas takich kontroli często okazuje się, że mieszkańcy po prostu palą węglem, sprawdzamy wtedy świadectwa węgla, certyfikaty, a trzeba pamiętać, że dym leci zawsze przy rozpalaniu - albo czarny albo biały, zależy jakiej klasy jest węgiel.

To legalne

Czy takie latanie nad prywatnymi posesjami i zaglądanie komuś do komina jest legalne? Bo to przede wszyst-

kim kwestionowali licznie komentujący filmik w internecie?

- Oczywiście, że jest to legalne - zapewnia strażnik miejski Dawid Woźniakiewicz. - Działamy zgodnie z prawem na podstawie art. 379 Prawa ochrony środowiska. Na tej podstawie mamy prawo do przeprowadzania kontroli, także z wykorzystaniem drona, oczywiście według pewnych zasad, np. w odpowiednich godzinach. Oprócz tej ustawy mamy też upoważnienie od burmistrza Oławy. Piloci dronów Straży Miejskiej w Oławie mają specjalne przeszkolenie do latania nimi i oczywiście każdy lot jest zgłaszany do odpowiedniej instytucji, zgodnie z prawem. Tu warto wiedzieć, że w Polsce, aby pilotować bezzałogowe statki powietrzne z wagą do 250 gramów, ale z systemem wizyjnym, też trzeba mieć specjalne uprawnienia.

W Polsce generalnie latanie dronem nad czyjąś posesją jest dozwolone, ale operatorzy muszą przestrzegać przepisów prawa lotniczego. Nie jest wymagane uzyskanie zgody właściciela konkretnej posesji, ale należy pamiętać o zasadach dotyczących prywatności. Chodzi na przykład o to, aby na nagraniach, które powstają podczas lotu nad czyjąś posesją, osoby trzecie obecne na tych materiałach nie były możliwe do zidentyfikowania.

Ponieważ wśród komentarzy pod filmikiem pokazującym pracę oławskich strażników miejskich są i takie namawiające do uszkodzenia drona, Urząd Miejski informuje: - Taki sprzęt kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych, a strażnicy dodają, że taka osoba będzie musiała zapłacić - odpowie za zniszczenie mienia.

JERZY KAMIŃSKI
redakcja@gazeta.olawa.pl

Dobre wieści w sprawie drogi Stary Górnik - Janików

POWIAT

Potwierdzają się informacje od wicemarszałka Michała Rado w sprawie tej ważnej drogi

- Mielśmy w planach najpierw skończenie inwestycji związanej z drogą z Oławy do Jelcza-Laskowic, a dopiero potem z drogą do Bystrzycy - mówił nam niedawno wicemarszałek Michał Rado. - Niewątpliwie jednak w tym przypadku powódź trochę nam pomogła i jesteśmy w trakcie przygotowywania przetargu,



Wkrótce pojawią się to drogowcy w pomarańczowych kamizelkach i ruszy remont

który chcemy ogłosić do końca lutego. Droga zostanie wyremontowana wraz z mostami...

Chodzi o drogę z Oławy (od skrzyżowania z Biskupicami Oławskimi) do Janikowa. Przetarg na remont tej drogi (DW 396 - etap 2) ze Starego Górnika do

Janikowa już jest ogłoszony - otwarcie ofert zaplanowano na 25 marca. 1 etap przetargu jeszcze jest przygotowywany przez urzędników.

(CK)

Jechali na „podwójnym gazie”. Wkrótce usłyszą zarzuty

POWIAT

Policjanci z oławskiej jednostki wyeliminowali z ruchu drogowego kolejnych dwóch nieodpowiedzialnych kierowców. Jednego dnia zatrzymali 48-latkę oraz 24-latkę, którzy kierowali samochodami będąc pod wpływem alkoholu. Teraz o ich losie zadecyduje sąd. Grozi im kara nawet do 3 lat więzienia, utrata prawa jazdy i wysoka grzywna.

W piątek, 14 lutego około godz. 5:30 dyżurny oławskiej policji otrzymał zgłoszenie o obywatelskim ujęciu nietrzeźwego kierow-

cy, które miało miejsce w Owczarych Po przeprowadzeniu badania stanu trzeźwości okazało się, że 48-letni mieszkaniec powiatu brzeskiego miał niemal 2 promile alkoholu w organizmie, prowadząc samochód marki Volkswagen.

Tego samego dnia około godz. 14:00 w Godzikowicach policjanci zatrzymali do rutynowej kontroli kierowcę VW Golfa. Okazało się, że 24-letnia mieszkanka powiatu oławskiego prowadziła pojazd mając również niemal 2 promile alkoholu we krwi.

Zatrzymani kierowcy wkrótce usłyszą zarzuty. Ich prawa jazdy zostały zatrzymane, a samochody zabezpieczone na parkingu strzeżonym. O ich losie zadecyduje sąd. Przypominamy, że nietrzeźwi kierowcy to poważne zagrożenie nie tylko dla siebie, ale także dla innych użytkowników drogi - innych kierowców, rowerzystów i pieszych.

(CK)

GRUPA

psb



MRÓWKA

www.mrowka.com.pl

PROSTO SZYBKO BLISKO

WSZYSTKO



* bez wkładu filtrującego

16⁹⁹
zł/szt.

DZBANEK
AQUAPHOR SIMPLE*
POJ. 2,8 L
różne kolory



Tylko z kuponem w aplikacji PAYBACK

+200 punktów

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Dostępność towarów należy sprawdzić korzystając z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostępnych na www.mrowka.com.pl. Fotografie mogą odbiegać kolorystycznie od rzeczywistego wyglądu towarów.

Zapraszamy do naszych marketów

BRZEG Włociańska 7

OŁAWA Kutrowskiego 68

STRZELIN Dzierżoniowska 16c

Nowe **SAMOCHODY** dla pielęgniarek hospicjum Caritas

WROCŁAW/OŁAWA

Już jeżdżą

13 nowych samochodów trafiło do pielęgniarek hospicjum domowego Caritas w naszym powiecie. Tabor trzeba było wymienić, by pielęgniarki bezproblemowo mogły dojeżdżać do pacjentów

Nim nowe służbowe auta marki KIA Stonic trafiły do pielęgniarek hospicjum domowego Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, arcybiskup Józef Kupny, metropolita wrocławski, pobłogosławił nową flotę. Uroczystość odbyła się we Wrocławiu w ramach obchodów 33. Światowego Dania Chorego.

Caritas zakupiło łącznie 15 nowych samochodów dla pielęgniarek. Z tego 13 trafiło do powiatu oławskiego. Nowe



Nowe auta służbowe trafiły już do pielęgniarek Hospicjum Domowego Caritas w Oławie

auta zastąpiły dotychczasowe wysłużone fordys KA.

- Po dziewięciu latach nieustannej służby i przejecha-

nym łącznie ponad milionie kilometrów trzeba było wymienić tabor, aby mieć pewność, że pielęgniarki bez problemów dojadą do pacjentów - mówi Paweł Trawka, rzecznik prasowy Caritas Archidiecezji Wrocławskiej.

Nowe samochody trafiły do pielęgniarek tuż po tym, jak je poświęcono. Ich zakup sfinansowano ze środków ze sprzedaży dotychczasowych aut, środków własnych Caritas oraz zaciągniętego na ten cel kredytu.

Zadowolony z nowego nabytku nie kryje szefowa oławskiego Hospicjum Domowego Caritas Anna Piotrowska. Jak mówi, jest to dla nich bardzo miła niespodzianka, bo dotychczasowe samochody były już wysłużone. Teraz komfort jazdy jest zdecydowanie lepszy. Dużym plusem jest też to, że nowe auta są czterodrzwiowe i mają większe bagażniki, co jest bardzo wygodne, bo nieraz trzeba przewieźć różne sprzęty czy wyposażenie, by

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

— Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski —

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97

www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW



STAL-FOX

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426



pomóc podopiecznym i ich rodzinom, a nie wszyscy mają takie możliwości.

Oławskie hospicjum Caritas działa od 15 lat. Obecnie zatrudnia 15 pielęgniarek, a pod opieką ma ponad 150 pacjentów na terenie całego powiatu oławskiego, w większości w wioskach, gdzie trzeba prawie codziennie dojeżdżać. Zdecydowana większość podopiecznych to osoby chore onkologicznie i potrzebujące opieki długoterminowej.

W dniu poświęcenia nowego taboru ksiądz Dariusz Amrogowicz, dyrektor Caritas Archidiecezji Wrocławskiej podkreślił, że pomoc chorym onkologicznie jest realizowana przez wrocławską Caritas od 20 lat: - Dzięki tym samochodom możemy nasze zadania realizować jeszcze lepiej i docierać do tych, którzy tego wsparcia potrzebują i liczą na nie.

(WK)



Arcybiskup Józef Kupny, metropolita wrocławski, pobłogosławił nową flotę

W lutym SKOŃCZYŁA 100 lat!

Mimo trudów życia, a te jej nie oszczędzały, dożyła wieku, którego większość może jej zazdrościć. Weronika Religa świętowała niedawno setne urodziny

Weronika Religa, z domu Bujak, wieloletnia mieszkanka podolańskich Kotowic, a obecnie Groblic. Urodziła się 3 lutego 1925 roku w miejscowości Brzeziny, w dawnym województwie rzeszowskim. Jej dzieciństwo było bardzo trudne. Miała trzy lata, gdy straciła mamę. Zostało troje dzieci, a ich ojciec Antoni Bujak ożenił się ponownie. W nowym małżeństwie ojca pojawiła się kolejna czwórka rodzeństwa.

- Mama często wspominała przednówek, mówiąc że gdy już zasadzili ziemniaki i zboże, to nie było co jeść - opowiada jej córka, ponieważ pani Weronika ma już problemy z mówieniem.

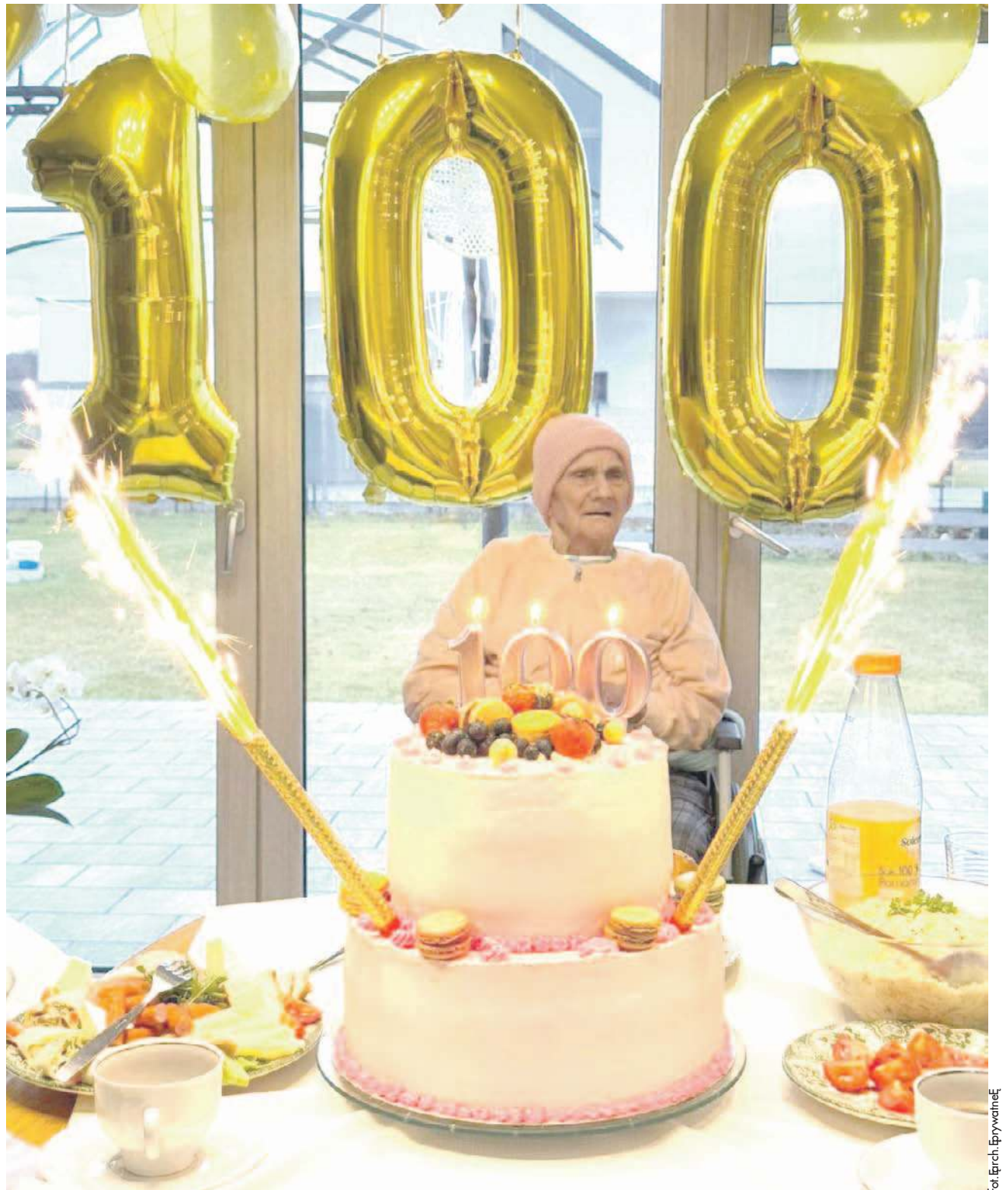
Przednówek to określenie oznaczające trudny okres w roku, przypadający na czas wczesnej wiosny, kiedy kończyły się zapasy żywności z poprzedniego roku, a nowe plony jeszcze nie były gotowe do zbiorów. W dawnych czasach, zwłaszcza na wsiach był to czas głodu i niedostatku. Ludzie musieli oszczędzać jedzenie, a czasem wręcz żyli na skraju wytrzymałości, czekając na pierwsze warzywa,

młode zboże czy nowo zasiane ziemniaki. Wspomnienia o przednówku często pojawiają się w relacjach starszych ludzi, którzy przeżyli trudne czasy w latach międzywojennych czy podczas wojny. To symbol ubóstwa, ale też zaradności i wytrwałości w walce o przetrwanie.

Jako młoda dziewczyna Weronika trafiła do Oświęcimia. Rodzina nie wie dokładnie w jakich okolicznościach, ale była tam trzy miesiące. Z opowieści pani Weroniki wynika, że zapamiętała wielki głód i dramatycznie ciężkie warunki. Przewieziono ją pociągiem, nigdy nie wiedziała w jakim konkretnie celu. Przez trzy miesiące była bardzo głodna, co często przywoływała we wspomnieniach.

Któregoś dnia wraz z grupą ludzi wyjechała do Niemiec. Pociągiem jechała bardzo długo, była jeszcze niepełnoletnia, miała bowiem zaledwie 16-lat. Początkowo nikt nie chciał jej ani innych dzieci, które jechały w tej grupie. Na ludzi patrzono bowiem jak na tanią siłą roboczą. Kto nadawał się do roboty w polu, ten miał wartość.

- Mama była chuda, bardzo drobna - słyszymy od Wandy, córki pani Weroniki. - Nikt takich dzieci nie chciał. W końcu z pomocą jakiegoś sołtyasa udało jej się złapać pracę. On przekonywał, że jeśli wróci do obozu, to zostanie spalona. W ten sposób trafiła w końcu



Weronika Religa

na roboty przymusowe na wsi, gdzie spędziła kolejnych kilka lat.

Tam poznała też Stanisława Religę, swojego przyszłego męża. Zakochali się w sobie i ślub kościelny wzięli w małej miejscowości w okolicach Ulm. Choć w Niemczech zaczęło się ich wspólne życie, zawsze chcieli wrócić do Polski. Po wojnie słyszeli: - Wracajcie do kraju, domy stoją puste...

No i wrócili, choć nie było to takie oczywiste: - Ojciec chciał wyjechać do Ameryki albo do Francji w poszukiwaniu lepszego życia. Ostatecznie podjęli jednak decyzję, że przyjadą do Polski. Najpierw ruszyli w rodzinne strony taty, który mieszkał w okolicach Sandomierza. Potem trafili na Dolny Śląsk i osiedlili się niedaleko Oławy, w Kotowicach. Tato chyba trochę tego żałował, bo często wspominał, że była szansa, aby osiedlili się w Ameryce lub we Francji.

Na początku mieszkali w małym domku przy ulicy Cmentarnej. Pan Stanisław pracował w hucie, pani Weronika zajmowała się gospodarstwem i wychowaniem rodziny. Mieli trochę pola, hodowali krowy i drób, co pani Weronika uwielbiała. Owocem ich małżeństwa było siedmioro dzieci, prawie wszystkie przyszły na świat w domu. Roboty w domu było bardzo dużo.

Dziś pani Weronika ma 12 wnuków i 20 prawnuków. Rodzina jest więc bardzo duża.

Jubilatka od wielu już lat żyje bez męża. Pan Stanisław zginął w 1970 roku w hucie w Siechnicach po tym, jak został poparzony.

Jak sobie poradziła po śmierci męża?

- Radziła sobie, jak mogła. Została sama z dziećmi, ale nigdy się nie poddała. Utrzymywała dom, wszystkim wesela wyprawiała. Pamiętam, jak szykowała jedzenie, zawsze dbała o to, by niczego nikomu nie brakowało. Gdy tylko szykowała się duża uroczystość, to jakąś świnkę obrobiła i zawsze była gotowa, by wyprawić przyjęcie. Ona zasługuje na złoty medal, choć myślę, że i to byłoby mało. Miała ciężkie życie, ale zawsze o nas dbała, najlepiej jak mogła. Cieszymy się, że wciąż jest z nami i wierzymy, że będzie jak najdłużej!

Jaki jest jej przepis na długie życie? Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Zawsze ciężko pracowała. Jej życie to była ciągła praca i gonitwa. Gdy kury nie miały co jeść, to wsiadała na rower, sierpem ścinała snopek i przewoziła im na rowerze. Zresztą jeździła na nim bardzo długo, dopóki sprawność jej na to pozwalała. Bliscy nigdy nie widzieli jej z czekoladą. Mleko zawsze piła wiejskie, od

swojej krowy albo sąsiadów. Na tyle, na ile mogła, jadła naturalną nieprzetworzoną żywność. Nie paliła papierosów, nie nadużywała alkoholu. Czasem wypijała kieliszek wina i to wszystko.

- Praca, ruch, naturalne jedzenie - podkreśla jej córka. - Nigdy nie brała tabletek przeciwbólowych. Dopiero teraz przyjmuje leki na rozrzedzenie krwi. Wcześniej, gdy bolała ją głowa, to ograniczała się do witaminy C. Jak coś jej dolegało, zawsze szukała naturalnych rozwiązań problemu. Nigdy od niej nie słyszałam, żeby na coś narzekała. Rok temu upadła w Wigilię, potem zachorowała na zapalenie płuc i lekarze sugerowali, że już z tego nie wyjdzie. Dzięki Bogu poradziła sobie także z tym. Najwyraźniej jej organizm wciąż ma dużo woli walki. Jest silna i się broni. Chcę też podkreślić, że mamy bardzo dobrą pielęgniarkę środowiskową, na którą zawsze możemy liczyć.

Niedawno pani Weronika obchodziła setne urodziny. Do wspólnego świętowania zaproszono najbliższą rodzinę. Były dzieci, wnuki i prawnuki. Otrzymała też list, podpisany przez premiera Donalda Tuska: - Szanowna Pani, z podziwem zwracam się do Pani w dniu 100. rocznicy urodzin. Gratuluję niezwykle

składam płynące z głębi serca życzenia, aby kolejne lata miały w dobrym zdrowiu i były wypełnione codzienną życzliwością osób Pani najbliższych. Obchodzenie tak imponującej rocznicy jest przywilejem którego dostępują tylko nieliczni. Możliwość obserwowania i przeżywania ludzkich losów dała Pani niepowtarzalną perspektywę oraz bogactwo życiowej mądrości. Wierzę, że dzielenie się tym doświadczeniem było radością zarówno dla Pani, jak i wszystkich, którzy mieli sposobność z niego korzystać. Seniorzy są i pozostaną strażnikami nieprzemijających wartości oraz zbiorowej pamięci. Państwa dojrzałość, umiejętność spojrzenia z dystansem na ludzi i wydarzenia pozostają istotne zarówno dla obecnych, jak i przyszłych pokoleń. Dlatego ważne jest, aby osoby starcze były otaczane szacunkiem i zajmowały w społeczeństwie należne im miejsce. Z wdzięcznością patrzę na trud Pani życia i wytrwałość w pokonywaniu kolejnych jego etapów. Dziękuję za wskazywanie drogi, wiążącej ku dobru i mądrości. Był też list od wojewody.

Pani Weronice życzymy zdrowia, zdrowia i jeszcze raz zdrowia!

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

PODARUJ 1.5 %

na leczenie cukrzycy typu 1 na terapię słuchu i mowy

KRS
0000037904
cel szczegółowy

34744 Cichoń Krzysztof

FUNDACJA DZIECIOM „ZDAŹYĆ Z POMOCĄ”
01-685 Warszawa, ul. Łomiańska 5
Alior Bank s.a. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
tytułem: 34744 Cichoń Krzysztof darowizna na pomoc i ochronę zdrowia
www.dzieciom.pl/podopieczni/34744

Gmina Oława zawiadomiła prokuraturę w sprawie Wód Polskich. Chodzi o POWÓDZ i tzw. polder

GMINA OŁAWA

Parę tygodni po ubiegłorocznej wrześniowej powodzi gmina Oława złożyła zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez Wody Polskie. Chodzi o tzw. polder Oława-Lipki, który formalnie... wcale nim nie jest



- Jako wójt gminy Oława jestem zobowiązany do tego, aby dbać o dobro i bezpieczeństwo mieszkańców - mówi Artur Piotrowski

Już we wrześniu, w trakcie powodzi, wójt gminy Oława Artur Piotrowski mówił: - Mieszkańcy powinni złożyć jakiś pozew zbiorowy, w czym chętnie im pomogę, by raz na zawsze zakończyć ten temat. Jeżeli to jest polder zalewowy, niech wojewoda czy Wody Polskie ludzi wysiedlą i dadzą im odpowiednią rekompensatę. Wtedy będziemy mieli pewność, że to jest teren całkowicie zalewowy...

Mieszkańcy się nie zorganizowali, pozwu nie złożyli, ale zrobiła to gmina. Wójt dotrzymał bowiem słowa i robi wszystko, aby ten temat raz na zawsze zakończyć.

Gdy parę miesięcy temu pisałem artykuł „Państwo nie daje rady, więc sami chcą się chronić” właśnie o problemie tzw. polderu Oława-Lipki, pytałem Wody Polskie o to, kto i jakim dokumentem stanowi, że jakiś obszar w Polsce staje się formalnie polderem zalewowym, otrzymałem odpowiedź z Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie - Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, że „Polder Oława - Lipki został utworzony przed 1945 rokiem i do dziś funkcjonuje w obecnym systemie ochrony przeciwpowodziowej”. Jak widać była to odpowiedź, która... nie odpowiada na pytanie.

- Wszyscy wiemy, że ten polder nie ma statusu prawnie uregulowanego - przyznał 29 października 2024 w Starostwie Powiatowym na spotkaniu zorganizowanym przez Komisję Rolnictwa, Leśnictwa

i Ochrony Środowiska Jacek Drabiński, który cztery miesiące po ostatnich wyborach parlamentarnych został w 2024 nowym zastępcą dyrektora Wód Polskich RZGW we Wrocławiu do spraw ochrony przed powodzią i suszą. - Jest on zalewany, bo tak go skonstruowali poprzedni gospodarze tej ziemi. I tak to działa.

- Czyli nie jest to formalnie polder? - dopytywali radni.

Jest to polder z nazwy, mówił Drabiński, ale przyznał, że nie ma on pozwolenia wodnoprawnego na piętrzenie wody.

- A co stoi na przeszkodzie, aby formalnie stał się polderem zalewowym? - pytał przewodniczący komisji Piotr Krótki.

- Środki finansowe - odpowiedział mu Drabiński. A dokładniej ich brak. Zastępca dyrektora poinformował, że w ramach naprawiania szkód powodziowych jako pierwsze zadanie zgłosił odpowiednie ministerstwu właśnie temat uregulowania statusu prawnego polderu Oława-Lipka wraz z wykupem ziemi i przesiedleniem mieszkańców. - Jeśli tylko dostaniemy środki, rozpoczniemy prace - mówił.

Czyli mieszkańcy usłyszeli to samo, co jak dotąd po każdej powodzi. Że owszem, Wody Polskie widzą problem, ale czekają na pieniądze.

Dopytywany przez wicewójta gminy Oława Helenę Masło, na jaki czas są zaplanowane te popowodziowe zadania, wicedyrektor odpo-



Stary Górnik - wrzesień 2024

wiedział, że realnie czas ich zakończenia można szacować na 5 lat. Przyznał, że jeśli polder Oława-Lipki ma być używany, to miejscowości Stary Otok i Stary Górnik muszą stamtąd zniknąć.

- Jestem mieszkańcem Oławy i jest to mi temat bardzo bliski - mówił wicedyrektor Jacek Drabiński. - Chciałbym to jak najszybciej uregulować i to zadanie zgłosiłem jako pierwsze, razem z wysiedleniem mieszkańców, jak było to w przypadku Zbiornika w Raciborzu.

- My jesteśmy za tym, ale uregulujcie to prawnie - mówił wójt Artur Piotrowski. - Zabezpieczcie mieszkańców, dajcie im odpowiednie miejsce do wybudowania domów, niech nie będzie już czegoś takiego, a potem otwieramy polder i je zalewamy.

Poza takimi dyskusjami, w których wójt bierze czynny udział, wystosował do Prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przez Wody Polskie przestępstwa.

Tym razem nie chodzi o samą administracyjną decyzję o zalaniu Starego Górnika i Starego Otku, jak bywało przy poprzednich powodziach

- wtedy prokuratura umarzała sprawę, widząc w decyzji o zalaniu wsi tzw. konieczność wyższą, czyli ratowanie Wrocławia kosztem miejscowości gminy Oława. Tym razem chodzi wprost o brak zalegalizowania tzw. polderu Oława-Lipki.

- Chcieliśmy wybudować świetlicę w Starym Górniku, więc pytamy Wód Polskich, czy możemy - mówi wójt Artur Piotrowski. - Nie możemy. No to pytamy w starostwie. Nie możemy. A na jakiej podstawie? Czysta.

Parę tygodni przed tegoroczną powodzią Urząd Gminy Oława, w związku z przystąpieniem do sporządzenia planu ogólnego gminy, zawiadomił Wody Polskie o takim zamiarze. W odpowiedzi, jakiej udzielił jej zastępca dyrektora regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Jacek Drabiński, nie ma jednak nic o jakimkolwiek polderze na terenie gminy Oława.

A skoro tak, to dlaczego nie można wybudować potrzebnej mieszkańcom świetlicy? Jeśli to miałyby być polder zalewowy - Stary Górnik nie powinien tam istnieć. A skoro wieś tam jednak jest, to albo polder nie istnieje albo istnieje bezprawnie i wszystko odbywa się jawnym kosztem mieszkańców.

W zawiadomieniu do prokuratury jest mowa o ewentualnym „sprowadzeniu zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach”, a także o możliwości „przekroczeniu przez funkcjonariusza publicznego uprawnień lub niedopełnienia przez niego obowiązków”, czym działał na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

- W czasie ostatniej powodzi mającej miejsce we wrześniu 2024 r. przedstawiciele Wód Polskich podjęli decyzję o otwarciu w planie ogólnym, a to umożliwi kolejnym osobom budowanie domów na tym terenie i tym samym narazi ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia czy mienia w czasie następnych powodzi.

- Ignorowanie tego problemu przez Wody Polskie jest nie do zaakceptowania - czytamy w zawiadomieniu. - Brak zalegalizowania polderu powoduje, że mieszkańcy mają poważne utrudnienia z otrzymaniem odszkodowania, które w stu procentach pokryłoby

- Na terenie „polderu” znajdują się domy mieszkalne, gospodarstwa, a jego otwarcie 16 września 2024 r. spowodowało ich zalanie i tym samym zniszczenie, czyli szkodę wielkich rozmiarów - czytamy w zawiadomieniu do prokuratury. - W miejscowościach Stary Górnik i Stary Otok zostało zalanych 44 gospodarstwa rolne oraz 51 budynków nie związanych z rolnictwem. Na terenach polderów nie powinni mieszkać ludzie, a tworząc tego rodzaju zabezpieczenie przed powodzią instytucje państwowe są zobowiązane wysiedlić mieszkańców, tak jak miało to miejsce chociażby podczas tworzenia polderu w Raciborzu. Tymczasem polder znajdujący się na terenie gminy Oława jest terenem zamieszkałym i nikt od wielu lat nie podjął decyzji o uregulowaniu jego stanu prawnego. Co więcej, Wody Polskie nie mają nawet takiego zamiaru, bowiem na etapie przygotowywania przez gminę Oława planu ogólnego, który ma zastąpić dotychczasowe studia uwarunkowań, gmina zwracała się do wszystkich instytucji, do których musi wystąpić zgodnie z ustawą, aby określiły jej ograniczenia w zabudowie, związane z zakresem działań poszczególnych instytucji. Wody Polskie nie nakazały gminie Oława nanieść do przedmiotowego planu polderu Lipki-Oława, twierdząc w oficjalnym piśmie kierowanym do gminy, iż nie jest to polder w świetle prawa.

Zdaniem wójta wieloletnie zaniechania Wód Polskich (i ich poprzedników) powodują, że gmina nie ma podstaw do ujęcia polderu w planie ogólnym, a to umożliwi kolejnym osobom budowanie domów na tym terenie i tym samym narazi ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia czy mienia w czasie następnych powodzi.

- Ignorowanie tego problemu przez Wody Polskie jest nie do zaakceptowania - czytamy w zawiadomieniu. - Brak zalegalizowania polderu powoduje, że mieszkańcy mają poważne utrudnienia z otrzymaniem odszkodowania, które w stu procentach pokryłoby

poniesione przez nich szkody. Jako wójt gminy Oława jestem zobowiązany do tego, aby dbać o dobro i bezpieczeństwo mieszkańców gminy (...). Nie mogę pogodzić się z nieszczęściem ludzi, wiedząc, że nie powinni zamieszkiwać tego terenu, a jeżeli już go zamieszkują, powinni otrzymywać odszkodowanie odpowiadające pełnej szkodzie.

Wójt - jak pisze - nie wie, kto bezpośrednio jest odpowiedzialny za legalizację polderów, a także za otwarcie polderu Lipki-Oława 16 września 2024 r. Wie jednak, że istnieje instrukcja użytkowania tzw. polderu Oława-Lipki i w przypadku, gdy woda na Odrze w Brzegu przekroczy określony stan, pracownicy Wód Polskich mają otworzyć polder, zgodnie z tą instrukcją, zatwierdzoną przez Dyrektora Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie we Wrocławiu Mariusza Przybylskiego.

- Mam jednak przekonanie, że skoro prawnie nie ma polderu, to nie można go otwierać i zalewać tym samym domów, ludzi, zwierząt, upraw itp., bowiem działanie takie nie mieści się w granicach prawa - tłumaczy wójt Piotrowski. - Dlatego też ktoś powinien odpowiedzieć za opisane zdarzenia.

Jak nam mówi wójt, przede wszystkim zależy mu na dobru mieszkańców i na tym, by Wody Polskie zalegalizowały polder, ale tak, by przestał on być zagrożeniem dla ludzi.

Co na to wszystko prokuratura? Na razie nic. Zawiadomienie bowiem najpierw przesłano do Prokuratury Rejonowej w Oławie, która jednak odesłała je do Prokuratury Wrocław Śródmieście - zgodnie z miejscem wydania decyzji przez Wody Polskie, ale ostatecznie zawiadomienie wróciło do Oławy, bo to tu mieliśmy do czynienia z ewentualnymi efektami możliwego przestępstwa, o którym mówi zawiadomienie.

- Sprawa wróciła do nas niedawno, badamy ją i podejmujemy odpowiednie decyzje, co dalej - mówi prokurator rejonowa Małgorzata Rosińska.

JERZY KAMIŃSKI



- Jestem mieszkańcem Oławy i jest to mi temat bardzo bliski - mówi wicedyrektor Jacek Drabiński (w środku) na spotkaniu w olawskim starostwie, w październiku 2024 roku. - Chciałbym to jak najszybciej uregulować...

Listy do redakcji

Tak płynęła młynówka

W Gazecie Powiatowej z 30 stycznia zwróciłem uwagę na zdjęcia, które zamieścił i opisał pan Leszek Mazur. Otóż zdjęcia nr 3 i 4 pan Leszek m.in. tak opisuje: „...w miejscu, gdzie widzimy ścieżkę asfaltową, płynęła młynówka”. Prawda jest nieco inna. W tym miejscu, gdzie jest ścieżka asfaltowa, był wał młynówki, którego początek znajdował się za kotłownią przedwojennej łaźni, w połowie długości ogrodu położonego tuż za kotłownią, ponieważ zarówno kotłownia jak i ogród były położone na poziomie gruntu ul. Sienkiewicza. Dopiero tuż za ogrodem był wyraźny spadek gruntu, który stanowił rozległą łąkę, w wielu miejscach mocno zadrzewioną i podmokłą, sięgającą ulicy Gazowej. W miejscu początku wału poprowadzona była od końca wspomnianego ogrodu ścieżka, która przecinała tę łąkę, biegnąc obok dość dużego oczka wodnego, które od wiosny do początków jesieni rozkwitało pięknymi liliami, soczystą zielenią i mięsistymi kaczęncami, i obok którego rosła ogromna wierzba, a nieco dalej rosło trzy potężne dęby. Dziś na tym terenie jest tzw. Miasteczko, parking i zespół basenów.

Ale wracam do koryta młynówki, które znajdowało się około 2 metrów od pni drzew tworzących wówczas aleję kasztanową. Czyli koryto młynówki było ułożone wzdłuż obecnego długiego skweru, na którym oprócz kilku posadzonych drzew rosną samosiejki. Koryto młynówki skręcało w lewo dopiero przy końcu wspomnianego skweru i dopiero w tym miejscu przez dawną młynówkę przebiega wspomniana ścieżka asfaltowa.

Młynówkę górna i dolną znam jak moje dwie ręce. Tutaj na przedwojennej, mocno zdewastowanej przystani było moje ulubione miejsce wędkowania, gdzie łowiłem ukleje, płocie, klenie i kielbie. Na dolnym sporym akwenu młynówki łowiłem szczupaki, czasem węgorze i zawsze sporo smacznych miętusów (te ostatnie łowiłem rękami).

Tuż za plecami przystani w murowanej przedwojennej zjeżdżalni saneczkowej i dwóch kolejowych wagonach osobowych (retro), stojących poniżej (chyba były to przebiegające do połowy lat pięćdziesiątych nasza grupa przyjaciół miała tu swoją „bazę”. Dodam, że tylko w dwóch miejscach odległość młynówki od kasztanowej alejki była nieco większa, czyli od mostku młynówki, gdzie rosły dwie ogromne wierzby płaczące, tworząc nad zakolem ogromny parasol, do przystani kajakowej (3,5-4 m) oraz w miejscu, gdzie młynówka miała swój początek, czyli około 10 metrów przed ówczesnym „wodospadem” tworząc cypelek o szerokości 4-8 metrów. Cypelek ten był wyłożony dużymi, granitowymi głazami.

Kończąc polecam również dokładne obejrzenie zdjęcia nr 2 zamieszczonego w tejże Gazecie, na którym dokładnie widać jak bliźniutko znajdują się pnie kasztanów. Można też jeszcze dziś zobaczyć rosnących kilka kasztanów, które rosły tuż nad brzegiem młynówki.

Napisałem może zbyt wiele, ale warto wiedzieć, idąc na spacer, gdzie, co i w jakim miejscu się znajdowało.

Pozdrawiam
EUGENIUSZ CHOROSTECKI



2



3



4

Wstępniak, czyli...



...jeśli mieliby karać, to trzeba zacząć od siebie

Parę dni temu Urząd Miejski w Oławie pochwalił się, że strażnicy miejscy sprawdzają, kto czym pali w piecu, a rocznie takich kontroli ma być około 100. Na szczęście, jak czytamy, „duża liczba kontroli nie oznacza, że idą za tym mandaty”. I słusznie. Urząd przypomina też, że w Oławie do wymiany w 2024 roku było 741 pieców poniżej trzeciej klasy. To prawda. Nie wspomina jednak, że sporo z nich znajduje się w zasobach miejskich. Gdy rok temu pytałem o dokładne liczby, okazało się, że spośród wszystkich samorządów powiatu olawskiego najwięcej kopciuchów było właśnie w Oławie - dokładnie 158 obecnie już nielegalnych źródeł ogrzewania. I jakoś nie słyszałem, by skutecznie o program ich likwidacji radni walczyli, w tym o konkretny termin zlikwidowania wszystkich miejskich kopciuchów, a tym bardziej, by ktokolwiek obwieścił publicznie, że problem został rozwiązany, a dopóki tak się nie stanie, mandaty czy grzywny dla mieszkańców byłyby nieuczciwe. Gdyby więc strażnicy mieli nakładać kary, to w takiej sytuacji powinni zacząć od siebie, a dokładniej od własnego pracodawcy, czyli władz miejskich. Na szczęście tu już dawno wypowiedział się wiceburmistrz Andrzej Mikoda: „Na pewno nie będziemy dążyć do tego, aby karać mieszkańców”. Mieszkańcy trzymają za słowo, bo inaczej mogłoby się zdarzyć, że taki delikwent z mandatem, przyznanym mu w majestacie prawa, mógłby w odwecie skutecznie donieść na władze miejskie i wtedy strażnicy nie mieliby wyboru, a to jednak głupio wlepić mandat burmistrzowi, który cię zatrudnia.

Z podobnym problemem mierzyć się będą w Jelczu-Laskowicach, gdzie burmistrz niedawno zapowiedział powstanie Straży Miejskiej i jako jedno z pierwszym zadań wymienił właśnie egzekwowanie uchwały województwa dolnośląskiego, która od 1 lipca 2024 roku zabrania palenia w piecach poniżej klasy 3. Na szczęście szybko się zreflektował i od razu dorzucił, że nie chodzi o karanie mieszkańców, a bardziej o działania profilaktyczne i pomocowe. I słusznie, bo w zasobach komunalnych Jelcza-Laskowic też wciąż są kopciuchy, więc gdyby chcieć karać, to wypadałoby zacząć od urzędu.

Możemy oczywiście powoływać się na Trumpa, że całe to zawracanie głowy o plastik czy zmiany klimatyczne już można wyrzucić na śmietnik historii i warto ogrzewać nie tylko węglem czy ropą, ale nawet oponami, niemniej jednak trzeba wiedzieć, że w całym powiecie mamy wciąż niemal 4 tysiące kopciuchów, których wyziewy wdychamy my - nie Trump. A teraz, gdy temperatura w nocy spadła w okolice minus 10 stopni, chyba każdy, kto dysponuje nosem, czuje, że to nie ściema, tylko nasz realny problem do rozwiązania na już.

JERZY KAMIŃSKI



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Kampania niewyborcza

Odkąd Kozioł został Prezydentem, a Czerepach Premierem wszyscy politycy omijają Wilkowyje. To znaczy jeszcze z rok, dwa przejeżdżali, bośmy się zrobili modne, ale teraz już nie. I to nas zastanawia. Czy Wilkowyje takie straszne, czy politycy tacy lękliwi, czy też uznali nas za ałt of tacz-a, albo że wizyta w Wilkowyjach pecha przynosi. Po prawdzie może tak być, odkąd taki jeden kampanię Kozioła skopiował i wypuścił reklamówkę „Wie-my jak to zrobić” zupełnie jak Kozioł i się potem pół Polski z niego śmiało. Ale chyba nie,

bo teraz taki drugi kampanię na ławeczce naszej prowadzi. To znaczy nie na naszej, bo by go nikt nie wpuścił, tylko se własną zrobił i po Polsce z nią jeździ, a gdzie zajędzie, to udaje że jest w Wilkowyjach, tylko że u nas nigdy nie był. Więc może się boją? Ale czego? My ludzie przyjaźni. Owszem, mordę potrafimy obić, ale tylko Czerepachom i innym gnidom maści wszelakiej, więc jak ktuś przyzwitości trochu ma, to bać się nie powinien. Zaczęli my się głębiej wkniać i się okazało, że jednak Wilkowyje trochę straszne

są. No bo nasz Biskup jak nie Biskup, życiowy i człowieka rozumiejący, od przepychu stroni, a nieprawość wszelką Michałową jak mieczem ognistym wypala, no i do tego palma mu w ogóle nie odbiła. Nadal na starej plebanii mieszka, w szklarni pomidorki malinowe hoduje i potem potrzebującym witamin rozdaje, zelówki ma zdarte, bo jak mówi na co dzień elegancja w Wilkowyjach się nie sprawdza, a przy tym rzadką mieszkankę w sobie utrzymał, godności i człowieczeństwa, co się w każdej ścieżce kariery zazwyczaj rozmywa, a w

takiej co na pouczeniu innych się zasadza, to już w ogóle.

Albo taka Michałowa. Nos na kłamstwa ma jak świnią na trufle. Nie oszukasz, nie przegadasz, nie przekrzesz. No bać na polityków. Potem Lucy, co z Nowego Jorka do nas przyjechała, więc światowca przy niej nie odegrasz. Potem Kusy, co mądrała jest czytany i ogólnie życiowo kumaty, bo jak to mówią, z sukcesu nic się nie nauczysz, a z porażki - wszystkiego. A porażek Kusy ma od pyty, więc mądry się zrobił nadzwyczajnie. Potem ksiądz Maciej, co pod pseu-

donimem książki filozoficzne pisze, co ich nikt nie rozumie, nawet Biskup, tylko Solejukowa. O Solejukowa! Habilitację ma, co roku nowego języka się uczy dla rozrywki, a czyta tak, że na stronę ledwo spojrzysz, to już wszystko zapamiętała. Czyli koszmar dla męża i kampanijących polityków. Albo Witebski - co ekspertem od kobiecego serca jest i do tego ma zwyczaj paskudny, że kogo spotka, to go potem w książkach opisuje. No i na koniec były Prezydent, były Premier i ćwierć tuzina byłych ministrów. W sumie - nie dziwota, że omijają.

A my by byli ciekawi o parę rzeczy zapytać, o której w kampanii polityki nie mówią, bo jak tłumaczy Kusy, to nie jest kampania wyborcza, tylko niewyborcza. Nie starsz się udowodnić, że ty będziesz prezydentem najlepszym, tylko że konkurent będzie najgorszym. Więc nikt nie mówi o sobie, tylko o przeciwniku. Żeby jeszcze co dobrego powiedział. Ale nie. Z jednej strony lelija, a z drugiej łajdak. I abarotno.

A przecież w życiu tak nie ma. Więc by się naszym politykom test ławeczki przydał, ale nie taki, że se polityk ławeczkę własną po kraju wozi, tylko że z nami na prawdziwej siada. I gada. Godzinę, dwie, trzy - ile potrzeba, by zrozumieć z jakiej gliny ulepiony i czy byś córkę na zabawę do remizy z nim puścił, czy nie. I co on w tej Polsce naprawdę zrobić chce, bo z mediów to się tylko dowiesz czego nie chce. A mianowicie nie chce, by wygrał konkurent.

Ale jak to zrobić, żeby polityk się nie bał do Wilkowyj przyjechać, gdzie oprócz nas, zwykłych ludzi, takie rariogi jak Kusy i Solejukowa, Lucy i Biskup, Michałowa i ksiądz Maciej po drodze się wałęsają? Osobno, w parach, a w niedzielę, to nawet wszyscy na raz, jak z kościoła wychodzą. A do tego jeszcze Babka... No masakra.

Ale Polak potrafi, więc wyjdźcie my znaleźli. Na czas kampanii przesunijcie się ławeczkę do Dopiewa. Myślicie, że ktoś przyjedzie?

PIETREK

JELCZ-LASKOWICE

Mieszkańcom nie podoba się wezwanie do usunięcia garaży, wiceburmistrz mówi, że to samowola budowlana bez żadnej kontroli. - W tym wszystkim zdajemy sobie sprawę, że większość użytkowników to osoby starsze i chcemy na ich sytuację spojrzeć po ludzku - zapewnia Michał Wolski i zapowiada spotkanie z zainteresowanymi

W związku z planowaną przebudową ulicy Piastowskiej w Jelczu-Laskowicach oraz planowanym zagospodarowaniem terenu na cele komunikacyjne, zobowiązuje się właściciela garażu do usunięcia obiektu i uporządkowania zajmowanego terenu do 30 czerwca 2025 roku. Nieusunięcie garażu we wskazanym terminie skutkować będzie jego rozbiórką na koszt właściciela.

Taką informację na kartce, przyklepionej do garaży na ul. Garażowej, znaleźli ich użytkownicy. Podpisał się pod nią wiceburmistrz Michał Wolski.

Garaże te są zlokalizowane tuż obok ulic Piastowskiej i Mieszka I. Pierwsza z wymienionych będzie niebawem modernizowana, o co mieszkańcy prosili jeszcze w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej. W jednym z wniosków, sporządzonych w 2023 roku, mogliśmy przeczytać: - Przez ponad 60 lat droga ta była drogą ziemną nieutwardzoną, następnie była utwardzona tzw. szlakiem, a od kilku lat jest utwardzona tłuczniami drogowymi. Droga w czasie deszczów oraz roztopów zimowych na całej długości zamienia się na długie tygodnie w błotnistą grzęzawiskę. Zalegająca woda oraz błoto powstałe z mączki granitowej uniemożliwia swobodne poruszanie się pieszo, rowerem czy samochodem. Wyjście z zaparkowanego samochodu i dojście do miejsca zamieszkania suchą, czystą nogą jest niemożliwe. Jednorazowy przejazd drogą powoduje całkowite zabrudzenie samochodu. Przejżdżające samochody opryskują błotem elewacje bloków. Odnowienie elewacji generuje koszty utrzymania wspólnot mieszkaniowych. Zalegające kałuże uniemożliwiają wejście do ogródków działkowych. Samochody są parkowane na trawnikach. Natomiast w okresie bezdeszczowym, suchym każdy przejeżdżający samochód wzbija olbrzymie tumany pyłów pochodzących z mączki granitowej, którą utwardzono drogę. Nie można normalnie egzystować w takich warunkach. Przy otwartych oknach pył dostaje się do mieszkań powodując ich zanieczyszczenie. Nie można odpoczywać przed blokiem, ponieważ zanieczyszczone pyłami powietrze zagraża zdrowiu. Mikropyłki pochodzące z mączki granitowej są ostrokrędkowe i powodują uszkodzenia dróg oddechowych i oczu. Taki stan drogi jest efektem wieloletnich zaniedbań w infrastrukturze drogowej w tym rejonie naszego mia-

Garażowy chaos, czyli gmina wzywa właścicieli, których nawet nie zna



Garaże stoją tu od lat. Gmina wezwała niedawno do ich usunięcia

sta. Droga ta istnieje od lat 50. ubiegłego wieku. Taki stan drogi nie może istnieć w środku miasta przy blokach, które były zasiedlone ponad 60 lat temu.

Wskazując na potrzebę generalnego remontu, mieszkańcy nie spodziewali się jednak, że jego konsekwencją może być usunięcie pobliskich garaży, z których korzysta wielu z nich, co sugeruje informacja na fot. obok. Zaskoczona jest m.in. pani Joanna, której tato korzysta z „blaszaka” od lat:

- Te garaże kiedyś były w innym miejscu, ale potem, gdy stawiano TBS-y, ówczesna władza je przeniosła i obiecała użytkownikom, że w nowym miejscu będą mogli z nich korzystać dożywotnio. Teraz mamy nowego burmistrza, który najwyraźniej ma na to inny pogląd. Nasz senior ma 89 lat, jego garaż jest zadbany, odmalowany, on cały czas wokół niego chodzi, dba o wszystko, trzyma tam rower i auto, którym jeździ do kościoła. No i nagle widzi kartkę, że do 30 czerwca musi się gdzieś przenieść albo garaż usunąć, bo inaczej gmina zrobi to na jego koszt. Z tego, co dowiedziałam się w Urzędzie Miasta i Gminy, nie proponują mi innego miejsca, w którym mógłby ten garaż postawić. Dla mnie to jest przykre, że zapomnia się o peselu tych ludzi. Tam głównie mieszkają starsi. I co teraz 89-letni człowiek, będący u kresu życia, ma zrobić? Dla niego taka nagła informacja, że straci swój garaż, jest szokująca i nie może się z nią pogodzić. Co roku płacił podatek, miło by było, gdyby gmina zaproponowała coś w zamian, jakieś inne miejsce. A nie, że każą się

ludziom wynieść, zlikwidować i tyle...

Zarząd osiedla interweniuje

Pismo w tej sprawie do burmistrza Piotra Stajszczyka, wystosował także zarząd Osiedla Komunalnego. Podpisali się pod nim przewodniczący Marcin Rozumiszewski oraz członkowie zarządu: Ireneusz Stachnio, Wiesław Herba, Stanisław Januś i Alicja Felińska.

W treści dokumentu czytamy: - W imieniu mieszkańców Osiedla Komunalnego i właścicieli garaży, w nawiązaniu do ogłoszenia zamieszczonego na garażach, informującego o planowanej likwidacji garaży w związku z przebudową ulicy Piastowskiej w Jelczu-Laskowicach, pragniemy przedstawić kilka kwestii wymagających wyjaśnienia oraz prośbę o dodatkowe dokumenty.

Po pierwsze, forma informowania zainteresowanych stron poprzez zawieszenie pisma na garażach nie wydaje się być odpowiednią dla tak istotnej kwestii. W świetle obowiązujących przepisów prawa administracyjnego, takie informacje powinny być przekazywane za pomocą listu poleconego lub w inny

sposób gwarantujący dotarcie informacji do wszystkich zainteresowanych stron oraz umożliwiający dokumentowanie faktu zawiadomienia.

Po drugie, garaże, które mają być przedmiotem likwidacji, nie są zlokalizowane bezpośrednio przy ulicy Piastowskiej. Taka nieścisłość może prowadzić do niepotrzebnego oraz błędnego interpretowania zamiarów gminy. W związku z powyższym wnosimy o pisemne potwierdzenie zamiaru i metody informowania o planowanej likwidacji garaży oraz wyjaśnienie nieścisłości co do lokalizacji wyburzanych obiektów.

Ponadto prosimy o udostępnienie dokumentacji dotyczącej lokalnych konsultacji z właścicielami garaży przed podjęciem decyzji o ich likwidacji. Dodatkowo, w celu lepszego zrozumienia zakresu i wpływu planowanej przebudowy, proszę o załączenie szczegółowych planów przebudowy ulicy Piastowskiej wraz z planowanym zagospodarowaniem terenu po usunięciu garaży (np. planu zagospodarowania przestrzennego). Dostęp do tych dokumentów jest kluczowy dla mieszkańców osiedla.

Większość właścicieli garaży, na których została zawieszona informacja o ich

planowanej likwidacji, to osoby w podeszłym wieku, płacące od kilkudziesięciu lat podatek od gruntu, na którym stoją garaże. Gmina jako właściciel gruntu może co prawda mieć możliwość podejmowania decyzji o jego przeznaczeniu, ale powinna to robić zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Jeśli w decyzji administracyjnej przesądzono usunięcie

obiektów, takie działania muszą być poprzedzone odpowiednimi procedurami (proszę o wyjaśnienie, jakie procedury zostały przedsięwzięte przez gminę w tej sprawie, w tym o możliwości odwołania się właścicieli garaży od decyzji, o czym mieszkańcy nie mają pojęcia).

Jeśli gmina decyduje się na usunięcie obiektów na koszt właścicieli, powinno to być poparte prawem (proszę o podanie artykułu prawnego, który idzie za takimi krokami) lub umową z użytkownikami wieczystymi (proszę o wskazanie punktu w umowie dotyczącej tej sytuacji).

Prosimy o szczegółowe uzasadnienie, dlaczego koszty rozbiórki garaży miałyby zostać przerzucone na właścicieli, a nie na gminę jako właściciela gruntu.

Burmistrz zapowiada spotkanie z mieszkańcami

O odniesienie się do sprawy poprosiliśmy Michała Wolskiego, zastępcę burmistrza ds. inwestycji, infrastruktury technicznej i rolnictwa. Przyznał, że informacja, przyklepiona do garaży, została sformułowana w sposób „niefortunny”, ale innej opcji na kontakt z właści-

cielami „blaszaków” nie było, ponieważ w UMiG nie ma żadnych dokumentów, z których wynikałoby, kto je użytkuje. Dodał jednak, że sprawa nie jest zamknięta i gmina chce się spotkać z zainteresowanymi mieszkańcami, by wypracować wspólny plan działania - taki, który nie będzie uderzał w tych najstarszych, którym ktoś w przeszłości ustnie obiecał dożywotnią możliwość korzystania z tego miejsca.

- Problem polega na tym, że tak naprawdę mamy tu do czynienia z samowolą budowlaną - tłumaczy wiceburmistrz Michał Wolski. - 1,5 miesiąca temu był pożar na ul. Techników i tam również mieliśmy przypadek takiej samowoli. Mamy więc sytuację, w której ktoś na terenie gminy w sposób kompletnie nieuregulowany korzysta z garaży, na które nie ma żadnych umów. Widzimy, jakie koszty generuje sprzątanie terenu na ul. Techników, więc uznaliśmy, że aby w przyszłości nie doszło do czegoś podobnego na ul. Garażowej, powinniśmy ją uporządkować, zwłaszcza że tuż obok rozpocznie się ważna inwestycja. Przyznaję, że informacja na karteczkach została sformułowana w sposób niefortunny, ale po niej zgłosiło się do nas kilku użytkowników tych garaży. Jeden pan potwierdził, że w przeszłości zawarł z gminą ustną, nieformalną umowę, że po przeniesieniu tych blaszaków w obecne miejsce będzie mógł ze swojego garażu korzystać dożywotnio albo do momentu, w którym stwierdzi, że już go nie potrzebuje. Jest to więc duży chaos i sytuacja, nad którą nie mamy żadnej kontroli. Na terenie gminy stoją budynki, będące samowolą budowlaną, które formalnie - z perspektywy dokumentów - nie mają żadnych właścicieli. Ludzie mogą tam przechowywać dosłownie wszystko, włącznie z materiałami łatwopalnymi. Jeśli doszłoby do jakiegokolwiek pożaru, uporządkowanie miejsca stałoby się problemem gminy. Dlatego stwierdziliśmy, że musimy coś z tym zrobić. W przyszłości nie wykluczamy postawienia tam betonowych garaży (kilka takich już stoi), które można by było wystawić na sprzedaż. W tym wszystkim zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że większość dzisiejszych użytkowników to osoby starsze i chcemy na ich sytuację spojrzeć po ludzku. Dlatego zaprosimy ich na spotkanie i spróbujemy wypracować jakieś rozwiązanie, które oni również zaakceptują. Rozumiem, że jeśli tym ludziom kiedyś coś obiecano, to oni dziś oczekują realizacji tych obietnic. Nawet jeśli były tylko nieformalną umową ustną... Na pewno nie zmieniamy zamiarów uporządkowania statusu tego miejsca, ale spotkamy się z mieszkańcami i wierzę, że wspólnie wypracujemy optymalne rozwiązanie.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

Będzie parking z prawdziwego zdarzenia

OŁAWA

Powstaną 42 miejsca parkingowe

- Co będzie na tym placu przy ul. Chrobrego? - pyta czytelniczka. - Było asfaltowe boisko, ale kilka dni temu zniknęło i zaczęła się jakaś budowa.

Właścicielem terenu przy ul. Chrobrego (naprzeciw przedszkola „Bajka”, obok placu zabaw) jest Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Odra”. Dotychczas stał tam kosz do gry w piłkę, a miejsce wykorzystywano do organizacji imprez z okazji Dnia Dziecka. Był tam też parking i... - to się nie zmieni - zapewnia

Mirosław Tuziak, zastępca prezesa spółdzielni „Odra”. - Nadal będzie tam parking, tylko większy i z nową nawierzchnią.

Dokładnie z kostki. Powstaną tam 42 miejsca parkingowe. Termin zakończenia budowy ustalono na koniec lipca tego roku, ale szef spółdzielni wierzy, że prace zakończą się wcześniej. Już się rozpoczęły, ale w ostatnich dniach



Asfaltowe boisko zastąpi większy parking

z powodu dużych mrozów odpuszczają, roboty zostaną wstrzymane. Gdy mrozy wznówione.

(WK)

OŁAWA

Mieszkańcy alarmują i pytają, a władze miasta przekonują, że dotyczy to tylko drzew chorych i zagrażających bezpieczeństwu

W oławskim parku przy PKP trwa wycinka drzew - alarmował w minionym tygodniu jeden z naszych czytelników. Temat jak zawsze wywołał dyskusję na profilach społecznościowych. Jedni krytykowali, że betonoza, że władze miasta nie zależy na zieleni, a oto właśnie kolejny dowód. Inni próbowali tłumaczyć, że to dla bezpieczeństwa spacerujących, bo część gałęzi była sucha.

O wyjaśnienia i powody wycinki w parku poprosiliśmy władze miasta. Nim jednak otrzymaliśmy odpowiedź na zadane pytania, informacja w tej sprawie pojawiła się na profilu społecznościowym Miasta Oława: - Nie wycinamy zdrowych drzew. W parku przy PKP w styczniu zlecono wycinkę czterech topoli, dziś (12 lutego - od red.) trwa sprzątanie. W obu oławskich parkach przeprowadzono inwentaryzację drzew, wycinane są tylko chore lub zagrażające bezpieczeństwu drzewa! W sumie z terenu parków, amfiteatru i Miasteczka będzie usuniętych 39 drzew - głównie topole, lipy, wierzby, brzozy. UWAGA! Są to drzewa z liczną jemiolą, która zainfekowała całe korony, drzewa zamierające, drzewa w złym stanie fitosanitarnym z rozległymi dziurami w pniu,

Dlaczego wycinają drzewa w parku



W Parku Miejskim wycinali chore lub zagrażające bezpieczeństwu drzewa

zagrażające powaleniem, i te zupełnie martwe. Posiadamy decyzję starosty oławskiego

zezwalającą na wycinkę tych drzew, a Miasto jest zobowiązane do nasadzeń zastępczych.

To, że Miasto nie wycina zdrowych drzew, potwierdziła w oficjalnej odpowiedzi

wiceburmistrz Oławy Małgorzata Pasierbowicz. Dodaje, że w parku przeprowadzono inwentaryzację drzew - którą wykonali fachowcy, firma ArborPro - i na jej podstawie wycinane są tylko chore lub zagrażające bezpieczeństwu drzewa.

- Niektóre były mocno pochylone nad chodnikiem, mieszkańcy to zgłaszali bojąc się o bezpieczeństwo i prosili o interwencję - mówi wiceburmistrz i dodaje to, o czym na swoim profilu informowało Miasto, czyli jakie to drzewa, ile dokładnie, z jakiego powodu i że przygotowują się do nasadzeń zastępczych. - W tym roku planujemy posadzić przynajmniej 100 drzew

liściastych i iglastych.

Pytana o to, czy na innych terenach miejskich też planowane są wycinki, dodaje, że nie można dokładnie sprecyzować, kiedy i ile drzew będzie wycinanych, ponieważ wnioski składane przez mieszkańców, a dotyczące wycinki, mogą pojawić się w każdej chwili. Obecnie najbliższa wycinka planowana przez miasto jest na dwóch oławskich cmentarzach - są to cztery drzewa - żywotnik zachodni, potocznie nazywany tują, oraz cyprysik.

(WK)



„Jest taka chwila, o której na pewno myślimy, która na pewno nadejdzie ale zawsze nie w porę, zawsze za wcześnie...”

Z całego serca dziękujemy Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili z nami smutek i żal, okazali wsparcie i życzliwość, oraz uczestniczyli we Mszy św. i ceremonii pogrzebowej naszego ukochanego ojca i dziadka

śp. Ryszarda Adamczaka

Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Znajomym, za okazaną pomoc, współczucie, za modlitwę, intencje mszalne wieńce i kwiaty.

Wyrazy szacunku i wdzięczności oraz podziękowania za okazane dobro składają

Córka, Syn wraz z Rodzinami

ODESZLI

OŁAWA

† 10 II	- Zbigniew Kowalczyk	- ur. 1959
† 10 II	- Maria Kuś	- ur. 1947
† 10 II	- Krystyna Świdorska	- ur. 1948
† 11 II	- Zdzisław Kozłowski	- ur. 1955
† 11 II	- Czesław Gienza	- ur. 1951
† 12 II	- Alina Majchrowicz	- ur. 1944
† 14 II	- Ryszard Adamczak	- ur. 1945
† 15 II	- Krystyna Wojdyła	- ur. 1948
† 15 II	- Jan Lechowicz	- ur. 1939
† 16 II	- Anna Muszyńska	- ur. 1936
† 17 II	- Andrzej Sadło	- ur. 1963
† 17 II	- Wojciech Kweczka	- ur. 1955

JELCZ-LASKOWICE

† 8 II	- Bogdan Zamolski	- ur. 1956
† 9 II	- Adam Sofiński	- ur. 1955
† 17 II	- Karolina Tokarska	- ur. 1935

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00, sob.: 8.00 - 12.00

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy

Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318 33 21

Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 692 432 354, 511 716 666, 601 916 666, 698 650 650, 535 916 669

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl

Niskie ceny

GMINA OŁAWA

- Wszędzie leżały martwe pszczoły, a te, które jeszcze żyły, kręciły się w kółko jak szalone, aż gardło z żalu ścisnęło - mówią pszczelarze, a specjaliści dodają, że za nieprzestrzeganie zasad grożą mandaty i odszkodowania

- Nie można było na to patrzeć, aż gardło z żalu ścisnęło i wciąż ścisnęło, gdy się o tym pomyśli - mówią pszczelarze z Bystrzycy. - Wszędzie leżały martwe pszczoły. Te, które jeszcze żyły, kręciły się w kółko jak oszalałe. To był straszny widok. Co gorsze były to najsilniejsze rodziny, takie które zwykle sprawiają pszczelarzom największą radość, a na ich widok poprawia humor. Nie tym razem.

Początkowo nie wiedzieli, że inne pasieki też ucierpiały. Po kilku dniach okazało się, że straty liczy praktycznie każdy, kto miał ule w bystrzyckich lasach zarówno od strony Bystrzycy jak i Janikowa czy Leśnej Wody. - Ja straciłem 9 uli - mówi Bogdan Kordel. - Aśka - 7, Tadeusz - 3, Janek - 20, Zbyszek - 5, znajomemu z Jelcza-Laskowic z 20 uli zostały tylko 3. Słyszałem też o innych.

- My jesteśmy z Bystrzycy, ale w tym lesie pasieki mają pszczelarze z całego regionu - mówi Joanny Staniszevska, która para się pszczelarstwem zaledwie trzy lata, ale to wystarczyłoby stało się jej pasją. - To niezwykle las. Kwitnie od wczesniej wiosny do późnej jesieni. Jest tu bardzo dużo drzew liściastych w tym lip, z których powstaje najlepszy, najbardziej pożądany miód. Trudno się zatem dziwić, że pszczelarze z okolic ustawiają tu swoje pasieki.

Co więcej, las otaczają rozległe pola uprawne. Jak się okazuje ma to swoje plusy, ale i minusy, bo nie wszyscy rolnicy przestrzegają zasad stosowania środków ochrony roślin albo stosują takie, które nie mają wymaganych atestów.

To był straszny widok

- 25 sierpnia poszliśmy z Aśką do pasieki, a tam... pomór - mówi pan Bogdan. - Pszczoły leżały wszędzie. Na ziemi, na ulach, a nawet



Stracili pszczoły i musieli wyrzucić wszystko z wnętrza ula

Pszczelarze liczą straty i APELUJĄ do rolników



Pszczelarze pasjonaci z Bystrzycy apelują do rolników, by nie stosowali środków ochrony roślin w czasie, gdy na polach są pszczoły. W ubiegłym roku z tego powodu stracili najsilniejsze roje

w ulach, bo padły całe rodziny. Nigdy wcześniej nie przydarzyło mi się nic takiego, a jestem pszczelarzem od ponad 20 lat. Owszem, zdarzało się, że pszczoły umierały albo ginęły podczas wzajemnych grabieży, ale nigdy nie widziałem, aby w ciągu jednego dnia padło ich tak dużo, tak nagle i to te najsilniejsze.

- Wtedy nie wiedzieliśmy, co się stało, czy to wynik jakiejś zarazy czy zostały otrute - dodaje pani Joanna. - W takich sytuacji człowiek wpada w panikę, a przynajmniej ja. Szybko zaczęliśmy zbierać martwe owady i ratować te, które były jeszcze żywe. Staliliśmy się jak najszybciej oddzielić martwe od żywych, by ochronić je przed ewentualną zarazą.

Stracili nie tylko pszczoły. Gdy dochodzi do takiej sytuacji, trzeba - jak mówią - wyrzucić i zutylizować prawie wszystko: ramki, wosk, miód, który jest w ulu. Trzeba też dokładnie go odkazić. Czyli mnóstwo pracy oraz ogromne straty rzeczowe i finansowe. Jak duże? Zdaniem pszczelarzy trudno to dokładnie oszacować, bo trzeba by pytać

każdego z osobna. Poza tym oni są pszczelarzami z pasji, więc nie liczą dokładnie kosztów i włożonej pracy.

- Zajmujemy się tym, bo to lubimy i mamy na to czas, gdyby było inaczej i chodziło tylko o zarabianie pieniędzy, to pewnie nikt z nas by tego nie robił - wtrąca pani Joanna. By przynajmniej trochę zobrazować temat strat, tłumaczy. Aby pszczelarz mógł pozyskiwać miód, rój musi być „dorosły”, czyli liczyć około 60 tys. pszczoł plus matka.

- Ja straciłam siedem rodzin - mówi pani Joanna. - Należy do związku pszczelarzy i opłacam składni, więc w ramach poniesionych strat otrzymam od nich jedną rodzinę wielkości 1,5 kg, czyli około 15 tys. pszczoł wraz z matką. Koszt takiej rodziny to ok. 350 zł. Jeżeli chciałabym odbudować pasiekę do poprzednich rozmiarów, pozostałe rodziny muszę sobie kupić sama. Rój wielkości 1,5 kg nie przynosi jednak żadnych dochodów, a jedynie ogrom pracy. Dla pszczelarza to jak niemowlak dla matki. Trzeba go pilnować, często doglądać, dokarmiać i zapewnić jak najlepsze warunki rozwoju, by mógł się rozmnożyć do oczekiwanych rozmiarów. Trudno dokładnie powiedzieć, jak długo to potrwa. Pewne jest, że w tym sezonie taka rodzina nie zapewni pszczelarzowi miodu, a jedynie dużo pracy.

- Aby się wyżywić, rój zjada rocznie ok. 90 kg miodu plus pyłek - wtrąca pan Zbigniew, który od 47 lat jest pszczelarzem. - Dopiero gdy wyprodukuje więcej, pszczelarz może go od nich pozyskać. W sumie tylko 1/5 z tego co naprodukuje dorosły rój trafia do pszczelarza.

Winnego nie ma ale powód jest

Pszczelarze nie złapali nikogo za rękę i nie wiedzą,

kto i czym dokładnie otruł ich pszczoły. Co do tego, że zostały otrute, nie mają jednak wątpliwości. Potwierdzają to badania przeprowadzone przez Państwowy Instytut Badawczy w Puławach, gdzie wysłano padłe pszczoły.

- Takie sytuacje zdarzają się bardzo rzadko, więc nie wiedzieliśmy, jak wygląda procedura, do kogo powinniśmy się z tym zgłosić i co zrobić - opowiada pan Bogdan. - To była niedziela, baliśmy się o pozostałe pszczoły, więc szybko pozbieraliśmy martwe. Zależało nam jednak, by dowiedzieć się, co się stało, więc część martwych owadów spakowaliśmy do pojemnika. Jeden z pszczelarzy powiedział nam, że można je oddać do badania i sprawdzić, co je zabiło, a jeżeli zostały otrute, to może otrzymamy jakieś odszkodowanie. Nie wiedzieliśmy do kogo się z tym zgłosić, więc chodziłem po kolejnych instytucjach. Byłem w sanepidzie, u weterynarza, w instytucie ochrony roślin. Wszędzie mnie odsyłano. W końcu poszedłem do gminy. Okazało się, że tam powinniśmy zacząć, i co ważniejsze, niepotrzebnie posprzątaliśmy martwe pszczoły.

Wicewójt Helena Masło mówi, że do takich zdarzeń dochodzi bardzo rzadko, więc nic dziwnego, że sami pszczelarze nie wiedzą jak się zachować, jakie są procedury i mają różne opinie na ten temat. Czym innym jest bowiem, gdy chorują pszczoły w jednej pasiece, a pszczelarz chce poznać przyczynę, a co innego, gdy dochodzi do nagłego zdarzenia i to w kilku pasiekach jednocześnie. W takim przypadku są na to określone procedury i zgodnie z nimi pszczelarze powinni zgłosić się do samorządu, a ten powołać specjalną komisję szacującą szkody. Ponieważ pszczelarze posprzątali martwe pszczoły nim zgłosili się do gminy, na powołanie komisji było już za późno,

ale pomogliśmy im w miarę możliwości.

Ostateczne próbki martwych pszczoł wysłano do Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach. Z przeprowadzonych tam badań wynika, że powodem śmierci były środki chemiczne silnie trujące dla owadów używane w rolnictwie do ochrony roślin uprawnych przed szkodnikami. A przynajmniej takie substancje wykryto w badanym materiale.

Zdaniem wicewójta ta wiedza zmotywowała pszczelarzy do nagłośnienia sprawy, żeby zwiększać świadomość społeczną. - Mam nadzieję, że to się w przyszłości nie zdarzy, a gdyby tak było, to wiemy, jak ważna jest natychmiastowa reakcja, żeby wskazać winnych i móc wyciągnąć konsekwencje - dodaje.

Pszczelarze, jak twierdzą, domyślali się, że powodem mogły być opryski zastosowane przez jakiegoś rolnika na okolicznych polach. Nie złapali nikogo na gorącym uczynku, ale słyszeli o takich przypadkach. Zdarzało się też, że byli świadkami, jak rolnicy w ciągu dnia, gdy „pszczoły lecały na pożytek”, przyskakiwały pola, chociaż - nie wolno im tego robić. Czasem takie spotkania kończyło się pyskówką, ostrą wymianą zdań albo głupimi usprawiedliwieniami, że ten oprysk nie jest szkodliwy. Takie sytuacje zdarzają się jednak coraz rzadziej. Większość, zwłaszcza dużych zawodowych rolników, ma świadomość, że ze względu na owady, głównie pszczoły, opryski można stosować dopiero późnym wieczorem albo nocą i z reguły się do tego stosują. Wiedzą też, że mogą używać tylko oprysków atestowanych, które mają określony czas działania. Po jego upływie owad nawet jak usiadzie na spryskanej roślinie, to nic mu nie będzie. Większość rolników ma również świadomość, że jeżeli nie będą stosować się do tych zasad, mogą dostać bardzo wysoki mandat karny, czasem to nawet kilkaset złotych.

- Ale jak widać wciąż zdarzają się tacy, którzy albo tego nie wiedzą, albo nie chcą wiedzieć - dodają pszczelarze. - Nie chodzi o to, żebyśmy obrzucali się błotem, darli koty czy nasyłali na siebie policję albo wszczynali procedury i ciągli po sądach. Pszczoły to nasz wspólny interes i wszyscy dobrze o tym wiemy. Zależy nam na nagłośnieniu tej sprawy, by wyculić rolników na to, co i kiedy robią. Rozumiemy, że muszą stosować opryski, ale oczekujemy też zrozumienia tematu strony. Tamten rok był trudny dla wszystkich, dla pszczoł też, więc szukały jedzenia tak daleko, jak się da. Gdy pszczoła jest głodna polecą nawet 6 kilometrów, więc apelujemy do wszystkich rolników, nie tylko tych którzy mają pola

przy pasiekach, by pamiętali o pszczołach i pszczelarzach.

Jak to jest z tymi przepisami?

Agnieszka Fiołka, kierownik Działu Ochrony Roślin i Nawozów Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa we Wrocławiu, twierdzi, że nie ma żadnych przepisów mówiących o tym, w jakich godzinach rolnicy mogą wykonywać zabiegi środkami ochrony roślin, czyli tzw. opryski na polach. Muszą natomiast przestrzegać zapisów zawartych w etykietach dołączonych do środków ochrony roślin (gdzie zwykle jest zapisane, w jakich godzinach oprysk można stosować - od red.). Co do zasady opryski powinny być wykonywane poza okresem aktywności pszczoł na polu. Ponadto, dobra współpraca między rolnikami a pszczelarzami w znacznym stopniu ogranicza ryzyko stwarzania zagrożeń dla pszczoł. Taka współpraca jest bowiem korzystna dla obu stron i rozumieją to zarówno rolnicy jak i pszczelarze. W ramach dobrej współpracy pszczelarz powinien informować rolnika o obecności uli w sąsiedztwie plantacji, natomiast rolnik powinien informować pszczelarza, m.in. o terminie przeprowadzanych oprysków.

Kierownik dodaje, że rolnik, który nie stosuje się do zasad stosowania środków ochrony roślin wskazanych w etykietach, może zostać ukarany grzywną w formie mandatu karnego w wysokości do 500 zł.

Jeżeli dochodzi do upadku pszczoł z niewiadomego powodu, wówczas pszczelarz powinien powiadomić o tym właściwy urząd gminy, a ten powołać specjalną komisję. W skład takiej komisji wchodzi m.in.: przedstawiciel pszczelarzy, pracownik gminy, lekarz weterynarii oraz pracownik inspektoratu ochrony roślin i nasiennictwa. Osoby te mają za zadanie ustalić przyczynę upadku pszczoł. Pracownik inspekcji weterynaryjnej może pobrać próbki pszczoł do badania, natomiast pracownik inspektoratu ochrony roślin i nasiennictwa w uzasadnionych przypadkach może pobrać próbki roślin, na których były wykonywane opryski. Próbkę wysyłane są do specjalistycznych laboratoriów do badania pozostałości środków ochrony roślin. Badania te pozwalają potwierdzić lub wykluczyć zatrucie środkami ochrony roślin. W przypadku ustalenia sprawcy zatrucia pszczoł środkami ochrony roślin pszczelarz może porozumieć się z rolnikiem w kwestii odszkodowania lub dochodzić swoich praw na drodze cywilno-prawnej.

Agnieszka Fiołka twierdzi, że do zatrucia pszczoł środkami ochrony roślin nie dochodzi zbyt często, z uwagi na to iż rolnicy i pszczelarze w większości ze sobą współpracują. W ubiegłym roku do WIO RiN we Wrocławiu wpłynęły dwa zgłoszenia dotyczące podejrzenia zatrucia pszczoł środkami ochrony roślin, jednakże z uwagi na brak badania pszczoł nie potwierdzono, czy przyczyną upadku były środki ochrony roślin.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

**URZĄD
MIEJSKI
W****OLAWIE**Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.plstrona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy**W INTERNECIE:**
miasto.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl**Umowa podpisana!**

To kolejny krok przy budowie przystanku „Olawa Zachodnia”

7 lutego miasto podpisało umowę z firmą Bickhardt Bau Polska z Siechnic, która wybuduje centrum przesiadkowe przy nowym przystanku kolejowym „Olawa Zachodnia”

W postępowaniu przetargowym brały udział 4 firmy. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Bickhardt Bau Polska, która istnieje 30 lat. W Olawie wykonywała już parking typu „parkuj i jedź” przy ulicy Różanej (obok PKP), drogę przy ulicy Spacerowej i uczestniczyła w remoncie ulicy Oleśnickiej.

- Jesteśmy gotowi, żeby przystąpić do działań, tak aby państwo byli zadowoleni - mówi Artur Zalesny, prezes zarządu Bickhardt Bau Polska. - Olawa się bardzo rozwija, zmiany są na korzyść. Cieszymy się, że weźmiemy udział w kolejnych. Mamy olbrzymie doświadczenie. Rok temu zakończyliśmy największą inwestycję w historii naszej firmy. Wybudowaliśmy we Wrocławiu łącznik między ul. Kosmonautów a lotniskiem,



całe zadanie nazywało się „Budowa osi zachodniej” i przebudowaliśmy ulicę Kosmonautów na odcinku 2,5 kilometra. Było to trudne zadanie, ale udało je się zakończyć z sukcesem.

*
Załatwiane są wszelkie formalności związane z przekaza-

niem placu budowy. Prace rozpoczną się w ciągu dwóch tygodni. Przypominamy, że przystanek „Olawa Zachodnia” będzie miał dwa perony z oświetleniem, wiatami i ławkami. Obok budowane jest przejście podziemne, które ułatwi komunikację między peronami oraz umożliwi przedostanie się pieszych

i rowerzystów z Osiedla Sobieskiego w kierunku Nowego Otku. Miasto Olawa partycypuje w kosztach inwestycji. Podpisanie umowy z firmą z Siechnic pozwoli rozpocząć kolejny etap, czyli prace przy budowie parking typu „parkuj i jedź”, dróg dojazdowych i chodników. Inwestycja ma być ukończona w tym roku.

WYCIĄGI Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH

Burmistrz Miasta Olawa ogłasza:

1. Trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowej (lokalu mieszkalnego) położonej w Olawie przy ul. Rybackiej 36/1 wraz z udziałem wynoszącym 4966/10000 części w nieruchomości, którą stanowi prawo własności działki gruntu nr 2/9 AM-45 o pow. 0,0324 ha oraz części wspólne budynku i inne urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali - cena wywoławcza 185.000,00 zł. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Zgodnie ze SUIKZP miasta Olawa nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako tereny istniejącej zabudowy związanej z główną funkcją mieszkaniową oraz uzupełniającą funkcją usługową i produkcją nieuciążliwą wraz z zielenią, niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej oraz usługą komunikacyjną.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 20.000,00 zł najpóźniej do dnia 21 marca 2025r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Olawie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Olawie.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 24/0050/2025 Burmistrza Miasta Olawa z dnia 12 lutego 2025r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie.

2. Piąty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowej (lokalu mieszkalnego) położonej w Olawie przy ul. Lipowej 49/2 wraz z udziałem wynoszącym 7282/10000 części w nieruchomości, którą stanowi prawo własności działki gruntu nr 36/4 AM-21 o pow. 0,0995 ha oraz części wspólne budynku i inne urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali - cena wywoławcza 330.000,00 zł. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Zgodnie ze SUIKZP miasta Olawa nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako tereny istniejącej zabudowy

związanej z główną funkcją mieszkaniową oraz uzupełniającą funkcją usługową i produkcją nieuciążliwą wraz z zielenią, niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej oraz usługą komunikacyjną.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 33.000,00 zł najpóźniej do dnia 21 marca 2025r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Olawie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Olawie. Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 25/0050/2025 Burmistrza Miasta Olawa z dnia 12 lutego 2025r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie.

3. Trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowej (lokalu mieszkalnego) położonej w Brzegu (woj. opolskie) przy ul. Strzeleckiej 2B/1 wraz z udziałem wynoszącym 158/1000 części w nieruchomości, którą stanowi prawo własności działki gruntu nr 16/85 AM-2 o pow. 0,0359 ha oraz części wspólne budynku i inne urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali - cena wywoławcza 111.000,00 zł. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość położona jest na terenie przeznaczonym na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną lub usługową. Nieruchomość położona w strefie B - ochrony konserwatorskiej.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 11.000,00 zł najpóźniej do dnia 21 marca 2025r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Olawie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Olawie. Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 26/0050/2025 Burmistrza Miasta Olawa z dnia 12 lutego 2025r., które

OGŁOSZENIA

Burmistrz Miasta Olawa działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie wywieszony został na okres od 14 lutego 2025 r. do dnia 7 marca 2025 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym, stanowiący załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Olawa nr 27/0050/2025 z dnia 14 lutego 2025 r.

BURMISTRZ MIASTA OLAWA - TOMASZ FRISCHMANN

Burmistrz Miasta Olawa działając na podstawie art. 13 ust. 1, art. 35 ust. 1, ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie wywieszony został na okres od 06 lutego 2025 r. do dnia 27 lutego 2025 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych w użyczenie, stanowiący załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Olawa nr 22/0050/2025 z dnia 6 lutego 2025 r.

BURMISTRZ MIASTA OLAWA - TOMASZ FRISCHMANN

Burmistrz Miasta Olawa, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie został wywieszony na okres od 11 lutego 2025r. do dnia 4 marca 2025 r. wykaz zawierający nieruchomość przeznaczoną do zbycia w trybie bezprzetargowym, stanowiący załącznik do Zarządzenia Nr 23/0050/2025 z dnia 11 lutego 2025 r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

BURMISTRZ MIASTA OLAWA - TOMASZ FRISCHMANN

WAŻNE!

Na stronie www.miasto.olawa.pl zamieściliśmy zasady dotyczące naboru do żłobków, przedszkoli i szkół podstawowych na rok szkolny 2025/2026.

zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie.

Terminy przetargów:

Ad. 1. 26 marca 2025r. o godz. 10.00

Ad. 2. 26 marca 2025r. o godz. 10.30

Ad. 3. 26 marca 2025r. o godz. 11.00

Miejsce: Urząd Miejski w Olawie, Pl.Zamkowy 15, sala nr 29 (II piętro).

Uczestnicy przetargu muszą przedłożyć Komisji Przetargowej: dowód wpłaty wadium, dokument stwierdzający tożsamość, zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Olawie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miasto Olawa, aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający, pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością.

W przypadku osób pozostających w związku małżeńskim posiadających ustawową wspólność małżeńską do udziału w przetargu wymagana jest obecność obojga małżonków, w przypadku uczestnictwa w przetargu jednego małżonka należy złożyć pisemne oświadczenie współmałżonka o wyrażeniu zgody na przystąpienie małżonka do przetargu z zamiarem nabycia nieruchomości będącej przedmiotem przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego za ceną ustaloną w przetargu.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Informacji na temat przetargów udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Olawie, pok. 31, tel. 71-303-55-44.

Oglądanie nieruchomości możliwe będzie po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym.

**BURMISTRZ MIASTA OLAWA
TOMASZ FRISCHMANN**

informacje

Biułetyń Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
pocztą elektroniczną:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Mimo zimowej aury trwają prace przy budowie Parku Europejskiego

Dobiega końca formowanie górk saneczkowej, która mając ponad 7 metrów wysokości będzie dominować nad okolicą i umożliwiać podziwianie parku oraz terenów wkoło z imponującej perspektywy. Na szczycie góry przewidziany jest punkt widokowy, a łagodna skarpa skierowana w stronę ul. Partyzantów będzie także pełniła funkcję zielonej widowni podczas imprez plenerowych organizowanych w przyszłość.

Park Europejski rośnie w oczach

ści w nowym parku. Górka, jak i cały teren nowej inwestycji, otoczone będą pętlą - ringiem spacerowo-biegowym. Ring zaprojektowano na 500 m długości, co ma znaczenie dla liczących swoje kilometry amatorów aktywności fizycznej. Projekt parku kryje jeszcze wiele ambitnych

rozwiązań - szykowany jest profesjonalny pumtrack, efektowne pergole, roślinny labirynt, strefy kamienia, architektury drewnianej czy hamakowego chilloutu. Przewidywany termin otwarcia parku - koniec bieżącego roku.

(UM)



Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 przy ul. Świętochowskiego zmienia się nie do poznania

Od ponad roku dobudowywane jest nowe, obszerne skrzydło budynku - przeszklone, nowoczesne i funkcjonalne. Prace prowadzi wyłoniona w przetargu firma REM Kęпно, a budżet całego zadania to ponad 31 mln zł. Zgodnie z harmonogramem roboty wykończeniowe w nowej części szkoły zakończą się w czasie wakacji tego roku. I tam też odbywać się będzie nauczanie

Od września nauka w nowym skrzydle szkoły

w roku szkolnym 2025/2026. W tym czasie zostanie gruntownie zmodernizowany stary budynek „Jedynki”. Jak zapewnia wiceburmistrz Michał Wolski, po latach oczekiwania, a potem miesiącach niewy-

gód związanych z procesem budowlanym, będziemy mieli wreszcie piękną, nowoczesną placówkę oświatową w tej części naszego miasta.

(UM)



Gratulacje dla Volley'a

Burmistrz Piotr Łajszczyk pogratulował 17 lutego działaczom IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zwycięstwa w turnieju o Mistrzostwo Dolnego Śląska juniorów młodszych w siatkówce

Prezes Piotr Piechota oraz trenerzy Krzysztof Pilawa i Mateusz Redlarski wręczyli burmistrzowi pamiątkową fotografię i złoty medal, a także zaprezentowali puchar zdobyty w Wałbrzychu. Spotkanie było okazją do podzielenia się wrażeniami z finałowego turnieju oraz do podziękowań za stałe wsparcie ze strony gminy.

Zdobycie mistrzostwa Dolnego Śląska cieszy tym bardziej, że drużyny, z jakimi przyszło się mierzyć juniorom Volley'a oparte są o zawodników ze szkół mistrzostwa sportowego. Tym razem musiały jednak uznać wyższość klubu z mniejszego miasta, bez takich udogodnień w systemie szkolenia.

(UM)

Spotkanie autorskie z Beata Pawlikowską

25 maja o godz. 14.00 Beata Pawlikowska spotka się z mieszkańcami Jelcza-Laskowice. Pawlikowska jest podróżniczką, dziennikarką i autorką ponad stu książek motywacyjnych, podróżniczych i językowych, opowiadających o jej samotnych wyprawach w różne krańce świata. Na spotkaniu autorskim w sali kameralnej MGCK będzie można wysłuchać jej opowieści o najdalszych zakątkach ziemi, ciekawych kulturach i przygodach. Zapraszamy do zakupu biletów w cenie 50 zł: mgck-jl.pl/bilety lub w sekretariacie Centrum Kultury (AR)

Upamiętnienie pierwszych osadników z 1945

W 80 rocznicę wielkich migracji (1945-2025) MGCK chce stworzyć tablicę informacyjną z jakich miejscowości na Kresach przybyła ludność do gminy Jelcz-Laskowice.

W zgłoszeniu znaleźć się powinny następujące informacje:

1. Imiona i nazwiska rodzin osadników.
2. Z jakiej miejscowości na Kresach przyjechali (nazwa miejscowości, obwód).
3. Do jakiej miejscowości ziem odzyskanych trafili.
4. Data przybycia.
5. Czy istnieją pamiątki przywiezione z Kresów (zdjęcia, ubrania, itd)
6. Kontakt do osoby zgłaszającej.

Zgłoszenia zawierające powyższe informacje należy przesłać na adres :promocja@mgck-jl.pl lub zgłosić telefonicznie 571-255-312. Wynikiem zebranych informacji będzie mapa miejscowości na Kresach, z których przybyli pierwsi mieszkańcy naszej gminy, np. Grędzina - Szczurowice (ukr. Щуrowичі, Szczurowyczi, obwód lwowski), itd.

(AR)

Monodram z piosenkami Kaliny Jędrusik

16 marca o godz. 17.00 MGCK zaprasza na spektakl „10 przykazań dla Kaliny” w wykonaniu Moniki Bolly z Teatru Polskiego we Wrocławiu

Zawiera on dziesięć monologów oraz dwanaście piosenek, które Kalina Jędrusik wykonywała podczas swojej kariery. Monologi przybliżają nam postać Jędrusik zarówno w wymiarze artystycznym, jak i osobistym. Jako żona Stanisława Dygata, autora Jeziora Bodeńskiego czy Disneylandu, uczestniczyła w bujnym życiu artystycznym PRL-u. Była uwielbiana przez widzów i zwalczana przez władze. Fragmenty tego niezwykłego życiorysu będzie można zobaczyć na scenie kameralnej jelczańsko-laskowickiego Centrum Kultury. Szczególną



atrakcją przedstawienia będą najpopularniejsze piosenki Kaliny Jędrusik, zaśpiewane przez Monikę Bolly w nowych aranżacjach Piotra Łaski.

Reżyseria Stanisław Melski. Bilety w cenie 30 zł do nabycia online mgck-jl.pl/bilety lub w sekretariacie MGCK.

(AR)

Agata Kozina: - Sztuczną INTELI

O sztucznej inteligencji z dr Agatą Koziną rozmawia Jerzy Kamiński

»E Rozmawiamy o sztucznej inteligencji z Panią, bo niedawno obroniła Pani doktorat związany właśnie z nią. Czego dotyczył dokładnie?

- 2 października 2024 roku obroniłam z wyróżnieniem moją rozprawę doktorską na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu pod pt.: „Transformacja danych we wspomaganie podejmowania decyzji z wykorzystaniem głębokiego uczenia”. Moim promotorem był dr hab. inż. Marcin Hernes, prof. Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu (UEW), a promotorem pomocniczym dr prof. UEW Artur Rot.

»E Nawet tematu pani pracy nie jestem w stanie w pełni zrozumieć, a za chwilę w naszej rozmowie pewnie będzie jeszcze gorzej. Wróćmy jednak na chwilę do początków pani edukacji w Oławie...

- Gdzie się uczyłam? Chodziłam do Szkoły Podstawowej numer 5 w Oławie, bo tu mieszkam, potem do Gimnazjum nr 1 i do Liceum Ogólnokształcącego nr I im. Jana III Sobieskiego. Potem studiowałam na Uniwersytecie Ekonomicznym. Moja praca inżynierska i magisterska zostały wyróżnione, a promotor mojej magisterki zaproponował mi doktorat. Doktorat zrobiłam z innej tematyki niż praca inżynierska i magisterska, bo one dotyczyły doskonalenia procesu produkcji z wykorzystaniem narzędzi jakościowych i wykorzystania aplikacji mobilnych w zarządzaniu standardami jakości. Od zawsze interesowałam się sztuczną inteligencją, sama nauczyłam się programować. Byłam też na studiach poddyplomowych na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu z Data Science. W 2019 roku, czyli od razu po zakończeniu studiów magisterskich złożyłam konspekt badawczy (czyli projekt indywidualnego programu badawczego moich badań doktorskich). Zostałam zaproszona na rozmowę rekrutacyjną na UEW i dostałam się do pierwszej edycji Szkoły Doktorskiej w 2019 roku na Wydziale Zarządzania, w dyscyplinie: Nauki o Zarządzaniu i Jakości. Jestem autorką 30 publikacji naukowych. Teraz otrzymałam awans naukowy, więc zaraz ruszy oferta mojego seminarium. Zapraszam wszystkich studentów, którzy mają podobne do mnie zainteresowania. Chcę się dalej rozwijać naukowo i planuję robić habilitację, już zbieram nowe aktywności i piszę nowe publikacje w tym celu.

»E Nie ma dnia, aby nie bombardowa- no nas informacjami o sztucznej inteligencji. To obecnie jeden z dyżurnych codziennych tematów, wywołujących skrajne emocje. Spróbujmy zdefiniować, czym w ogóle jest inteligencja. A czym sztuczna inteligencja. Proszę to wytłumaczyć humaniście.

- Zarówno pojęcie inteligencji jak i sztucznej inteligencji są definiowane na wiele sposobów. Dla mnie inteligencja to zdolność do rozumienia, uczenia się, rozwiązywania problemów i adaptacji do nowych sytuacji. Jest ona umiejętnością myślenia, podejmowania decyzji i wyciągania wniosków.

Sztuczna inteligencja (artificial intelligence - czyli AI) to systemy komputerowe, które naśladują ludzką inteligencję, np. uczą się na podstawie danych, rozpoznają wzorce, podejmują decyzje czy generują teksty i obrazy. AI nie myśli, jak człowiek, ale potrafi wykonywać zadania wymagające inteligencji, np. tłumaczenie języków czy analiza zdjęć, prognozy finansowe, ogólnie stanowi wsparcie podejmowania decyzji.

AI to narzędzie i swego rodzaju rewolucja, natomiast trzeba być świadomym, że to model matematyczny. Roger Penrose twierdzi, że prawdziwa inteligencja wymaga świadomości, której komputery, będące jedynie maszynami obliczeniowymi, nie posiadają. Komputery opierają się na matematyce obliczeniowej, która jest tylko jednym z wielu aspektów matematyki. Z tego powodu nie wierzy, że maszyny kiedykolwiek staną się świadome, ponieważ świadomość nie jest czymś, co można zredukować do procesów obliczeniowych. Sztuczna inteligencja, choć wykonuje złożone obliczenia, nie „rozumie” tego, co robi - działa tylko na danych, nie mając żadnej świadomości tego, czym są.

»E Jaka jest różnica między uczeniem maszynowym a uczeniem głębokim? Gdzie w tym wszystkim jest popularny Chat GPT, z którego - według najnowszych danych - korzysta już połowa Polaków.

- W kontekście sztucznej inteligencji ważne są pojęcia uczenia maszynowego i uczenia głębokiego. Uczenie maszynowe (machine learning (ML)) i uczenie głębokie (deep learning (DL)) są kluczowe w AI, ponieważ pozwalają systemom samodzielnie uczyć się z danych i doskonaleć swoje działanie bez potrzeby programowania każdej reguły. ChatGPT głównie wykorzystuje uczenie głębokie, które jest zaawansowaną formą uczenia maszynowego, a to z kolei jest częścią sztucznej inteligencji. Działa to w następujący sposób: model językowy został wytrenowany na ogromnych zbiorach tekstu, analizując, jakie słowa pojawiają się razem. Używa sieci neuronowych, które rozumieją kontekst i generują odpowiedzi podobne do ludzkich. Nie myśli ani nie rozumie jak człowiek, ale przewiduje najbardziej prawdopodobne słowa w odpowiedzi, bazując na wcześniejszym tekście. To dlatego ChatGPT sprawia wrażenie inteligentnego, ale w rzeczywistości to statystyka i wzorce, a nie myślenie. Został wytrenowany na ogromnych zbiorach tekstu, takich jak książ-

ki, artykuły i strony internetowe, które były publicznie dostępne do momentu zakończenia jego treningu. Podczas działania przewiduje kolejne słowa na podstawie wzorców, które zapamiętał w trakcie treningu. Wykorzystuje do tego zaawansowane sieci neuronowe, które analizują kontekst rozmowy i generują odpowiedzi najbardziej pasujące do wcześniejszego tekstu. ChatGPT nie uczy się na bieżąco z rozmów i nie zapamiętuje nowych informacji po zakończeniu sesji. Każda interakcja zaczyna się „od zera”, więc jeśli ktoś wskaże błąd, model nie zapisze tej poprawki na przyszłość. Jego wiedza pochodzi wyłącznie z treningu na dużych zbiorach danych, a aktualizacje jego wiedzy wymagają ponownego przeszkolenia modelu przez OpenAI. Dlatego może wielokrotnie popełniać te same błędy, jeśli nie zostały one poprawione w procesie jego treningu. Oczywiście trwają prace nad ulepszeniem modeli AI, aby lepiej radziły sobie z błędami. Jak to się robi? Za pomocą wielu działań. Jakich?

Dodatkowy trening - gdy eksperci zauważą, że model często się myli, uczą go na nowych przykładach, żeby lepiej rozumiał dany temat.

Poprawianie odpowiedzi - jeśli wiele osób zgłasza, że odpowiedź jest błędna, twórcy modelu analizują problem i wprowadzają poprawki w kolejnych wersjach.

Łączenie z aktualnymi danymi - zamiast polegać tylko na wiedzy, którą miał podczas treningu, ChatGPT może korzystać z najnowszych informacji z internetu (np. przez wyszukiwarkę).

Lepsze rozumienie rozmowy - naukowcy pracują nad tym, aby model lepiej „słuchał” użytkownika i nie powtarzał tych samych błędów w dłuższej rozmowie.

»E Pani praca doktorska dotyczyła transformacji danych we wspomaganie podejmowania decyzji z wykorzystaniem głębokiego uczenia. O co chodzi z tą transformacją danych?

- W uczeniu maszynowym i uczeniu głębokim dane tekstowe muszą być przekształcone na dane numeryczne, ponieważ algorytmy uczenia maszynowego i głębokiego pracują wyłącznie na liczbach. Proces ten jest kluczowy, ponieważ modele ML i DL uczą się wykrywać wzorce na podstawie matematycznych operacji na danych liczbowych.

W każdej rozprawie doktorskiej trzeba wypełnić jakąś lukę badawczą w dotychczasowej wiedzy, czyli znaleźć istotny problem do rozwiązania. W moim przypadku ta luka dotyczyła braku automatycznych metod transformacji danych w modelach głębokiego uczenia, które wspierają podejmowanie decyzji. Do tej pory programiście mnóstwo czasu zabierało testowanie różnych metod transformacji danych. Zrobiłam taki model, który w zależności od typu zmiennych, wybiera

Agata Kozina ze swoim doktorem

najlepszą metodę transformacji. Najlepszą, czyli jaką? Czyli taką, która pozwala osiągnąć modelowi najwyższą dokładność (miarę oceny modelu), co do tej pory było robione ręcznie i było czasochłonne. Zabierało to od kilku godzin do nawet kilku dni, w zależności od skomplikowania sytuacji. Do weryfikacji opracowanej metody automatycznej transformacji danych wykorzystyłam rzeczywiste zbiory danych pozyskane od przedsiębiorstw leasingowych. Brałam udział w projekcie finansowanym w ramach bonu na innowacje, który dotyczył opracowania modelu prognozowania spłacalności rat leasingowych z wykorzystaniem głębokiego uczenia. Opracowany model został wdrożony w systemie wspomaganie decyzji w przedsiębiorstwach leasingowych.

»E To zaczyna się robić bardzo skomplikowane. Może podsumuję swoim językiem, co z tego zrozumiałem, a pani oceni, czy dobrze. Otóż pani stworzyła algorytm, który przyspiesza wydanie decyzji - w tym przypadku dotyczącej leasingu. Pani algorytm powołuje, że decyzja będzie obarczona minimalnym błędem, zbliżonym do zera...

- Na razie to wszystko prawda.

»E Zwykle gdy ktoś decyduje o przyznaniu komuś innemu leasingu,



dostaje w tym celu zestaw różnych informacji, jak np. wykształcenie, zarobki, wiek itp. Te wszystkie dane trzeba przekształcić, dokonać ich transformacji, aby algorytm mógł je porównać, czyli odpowiednio zapisać w wersji cyfrowej. Pani algorytm przyspiesza proces wyboru optymalnego sposobu transformacji danych, co pozwala zdecydowanie szybciej podjąć ostateczną decyzję.

- W dużym uproszczeniu właśnie o to chodzi.

»E Uff. Jak pani widzi, nie jest lekko. To w końcu mamy się bać sztucznej inteligencji czy raczej czekać na jej rozwój z nadzieją? Bo z jednej strony ma nam pomagać, np. nas leczyć, z drugiej - jak nas straszą - odbierać pracę.

- Sztuczna inteligencja jest potężnym narzędziem, które niesie ze sobą zarówno ogromne korzyści, jak i potencjalne zagrożenia. Wiele zależy od tego, jak odpowiedzialnie i świadomie będzie rozwijana oraz stosowana. Każda nowa technologia - podobnie jak kiedyś wprowadzenie płatności kartą - początkowo wywołuje obawy, lecz odpowiednie zarządzanie ryzykiem pozwala na maksymalne wykorzystanie jej zalet.

Kiedy wprowadzono płatności kartą, obawy dotyczyły

m.in. kradzieży danych, nadużyć finansowych i braku prywatności. Jednak odpowiednie mechanizmy, takie jak szyfrowanie, tokenizacja czy systemy wykrywania oszustw pozwoliły zminimalizować te zagrożenia. Dziś płatności kartą są nie tylko bezpieczne, ale i niezwykle wygodne, co zrewolucjonizowało handel i codzienne życie.

AI, podobnie jak każda przełomowa technologia, niesie ze sobą ryzyko. Wymienię może te najważniejsze zagrożenia.

Złośliwe wykorzystanie AI - np. w cyberatakach lub tworzeniu deepfake'ów.

Utrata prywatności - analiza danych osobowych przez algorytmy może prowadzić do inwazji na prywatność.

Nieprzewidziane konsekwencje decyzji AI - jeśli systemy są źle zaprojektowane lub uczą się na stronniczych danych, mogą generować niesprawiedliwe wyniki.

Jednak tak jak w przypadku płatności kartą, te zagrożenia można ograniczyć, stosując odpowiednie regulacje, zabezpieczenia techniczne i mechanizmy nadzoru. AI może być potężnym sprzymierzeńcem w walce z tymi samymi problemami, które teoretycznie może wywołać. Systemy AI są na przykład coraz skuteczniejsze w wykrywaniu cyberprzestępstw, choćby analizując anomalie w ruchu sieciowym i identyfikując potencjalne ataki hakerskie. AI może monitoro-

JĘ widzę jako pozytywną przyszłość



Diagnostyka chorób - np. wykrywanie nowotworów, chorób serca, zmian w mózgu.

Prognoza rozwoju choroby - np. przewidywanie postępu raka lub demencji.

Ocena skuteczności leczenia - ocena zmian w obrazach po terapii.

Planowanie operacji - np. lokalizacja guzów przed operacją.

Segmentacja narządów - np. wyodrębnianie struktur anatomicznych na obrazach.

Sztuczna inteligencja może czasami popełniać błędy, na przykład w wyniku błędów w danych treningowych lub niewłaściwego algorytmu, co może wprowadzić lekarza w błąd. Może to stanowić zagrożenie, szczególnie w krytycznych przypadkach, jeśli AI będzie traktowana jako ostateczna decyzja bez weryfikacji przez specjalistę.

Pod kątem miejsc pracy też widzę sztuczną inteligencję pozytywnie, ponieważ dzięki niej miejsca pracy będą bezpieczniejsze, ponieważ do niebezpiecznych zadań mogą służyć roboty, a nowe stanowiska pracy będą powstawać w miarę rozwoju i zmian branż opartych na sztucznej inteligencji. Sztuczna inteligencja może wpłynąć na niektóre zawody, ale niekoniecznie je wyprze całkowicie.

» - A które „dzięki” niej mogą zniknąć lub zostać zautomatyzowane?

- Chodzi o prace rutynowe i powtarzalne - np. magazynierzy, kierowcy (autonomiczne pojazdy), kasjerzy, pracownicy produkcji. Te zawody mogą zostać częściowo lub całkowicie zautomatyzowane. W przypadku zawodów, które nie znikną, ale będą się zmieniać, można wymienić prace wymagające kreatywności, empatii i interakcji z ludźmi - np. nauczyciele, lekarze, artyści. AI wspomaga te zawody, ale nie zastąpi ludzi.

Będą też rozwijały się zawody związane z technologią - inżynierowie, programiści, specjaliści ds. AI, którzy będą tworzyć i zarządzać systemami AI.

Z automatyzacją niektórych zawodów może pojawić się ryzyko utraty pracy w tych branżach, ale także pojawiają się nowe miejsca pracy związane z rozwojem i zarządzaniem sztuczną inteligencją. Kluczem jest przystosowanie się do nowych technologii i nauka umiejętności, które są mniej podatne na automatyzację.

Jeśli chodzi o firmy, sztuczna inteligencja może umożliwić im rozwój nowej generacji produktów i usług, w tym w sektorach, w których przedsiębiorstwa europejskie mają już ugruntowaną pozycję. Chodzi o takie sektory:

- gospodarka ekologiczna i o obiegu zamkniętym (AI może optymalizować procesy recyklingu (AI analizuje, jakie odpady trafiają do systemu (np. plastik, papier, metal) i w jakich ilościach, by lepiej zaplanować ich sortowanie i przetwarzanie), analizować zużycie zasobów i przewidywać potrzeby energetyczne, co pozwala na

oszczędności energii i lepsze zarządzanie zasobami),

- produkcja maszyn (AI wykorzystywana w systemach predykcyjnego utrzymania ruchu pozwala na wcześniejsze wykrywanie awarii maszyn, co zmniejsza przestoje i poprawia wydajność produkcji),

- rolnictwo (wykorzystanie dronów i analiz obrazów przez AI pomaga monitorować uprawy, przewidywać choroby roślin i optymalizować nawadnianie, co zwiększa plony i zmniejsza zużycie wody),

- opieka zdrowotna (o tym już mówiłam),

- moda (AI analizuje dane o preferencjach klientów i przewiduje trendy, pomagając firmom projektować produkty, które będą cieszyć się dużym popytem, a także zarządzać zapasami),

- turystyka (dzięki analizie danych o zachowaniach turystów AI może personalizować oferty wycieczek, optymalizować ceny biletów oraz przewidywać popularne cele podróży, co zwiększa sprzedaż i satysfakcję klientów).

Sztuczna inteligencja stosowana w usługach publicznych może obniżyć koszty i zaferować nowe możliwości dla transportu publicznego (AI w autonomicznych pojazdach (autobusy, tramwaje) i inteligentnych systemach zarządzania ruchem (np. optymalizacja tras, unikanie korków) może zwiększyć efektywność transportu publicznego, zmniejszając emisję spalin i poprawiając dostępność transportu). Może też poprawić zrównoważony charakter produktów, co mogłoby przyczynić się do osiągnięcia celów Europejskiego Zielonego Ładu (AI analizuje cykl życia produktów, pomagając firmom projektować bardziej ekologiczne produkty, np. z mniejszym śladem węglowym, co przyczynia się do realizacji celów zrównoważonego rozwoju). Sztuczna inteligencja może wzmocnić demokrację, pomagając w walce z dezinformacją, cyberatakami i zapewniając dostęp do rzetelnych informacji. Może także wspierać różnorodność, np. eliminując uprzedzenia w krutacjach, wykorzystując dane do podejmowania obiektywnych decyzji. Sztuczna inteligencja może pomóc w zapobieganiu przestępczości i poprawie wymiaru sprawiedliwości, analizując dane szybciej i dokładniej. Może oceniać ryzyko ucieczki więźniów, przewidywać przestępstwa i wykrywać nielegalne zachowania w internecie, pomagając w walce z przestępczością i terroryzmem. Sztuczna inteligencja mogłaby być wykorzystywana do obrony i strategii ataku w hakowaniu i phishingu (rodzaj cyberataku, gdzie przestępcy podszywają się pod zaufane instytucje, firmy, osoby, by wyłudzić wrażliwe dane - hasła, numery kart kredytowych, dane logowania - ataki wykorzystują e-maile, wiadomości, esemesy, fałszywe strony internetowe lub komunikatory) lub do atakowania ważnych systemów w cyberwojnach.

» - Czy istnieje jedna sztuczna inteligencja, czy może ich być mnóstwo i wkrótce czekają nas wojny nie z użyciem artylerii, tylko właśnie sztucznej inteligencji? Czy Polska rozwija swój model sztucznej inteligencji?

- Sztuczna inteligencja to nie jedna wielka „superinteligencja”, tylko wiele różnych systemów, które działają niezależnie. Każda firma, państwo czy uczelnia może tworzyć własne modele AI do różnych celów - np. chatboty, systemy analizy danych, rozpoznawania twarzy czy autonomiczne pojazdy.

Jeśli chodzi o wojny AI - to już się dzieje, ale nie tak jak w filmach. AI jest używana w cyberbezpieczeństwie, analizie danych wojskowych czy sterowaniu dronami. Państwa rywalizują o to, kto stworzy lepszą technologię, ale na razie to bardziej wyścig niż otwarty konflikt.

A czy Polska rozwija własną AI? Tak! Mamy firmy i uczelnie, które pracują nad modelami sztucznej inteligencji, np. do analizy języka, medycyny czy przemysłu. Może nie jesteśmy na poziomie USA czy Chin, ale na pewno się rozwijamy. W ogóle teraz jest dużo projektów na poziomie uczelni biznes, a taka współpraca jest bardzo ważna. U mnie na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu realizowany jest projekt WRO4digITal, który dotyczy Europejskiego Hubu Innowacji Cyfrowych (EDIH) z Wrocławia. Był utworzony przez konsorcjum 22 instytucji oferujących kompleksowe wsparcie w procesie transformacji cyfrowej. Dolnośląskie firmy z sektora MŚP mogą skorzystać z nieodpłatnych usług eksperckich i zmodernizować sposób produkcji lub świadczenia usług zgodnie z obecnymi trendami cyfryzacyjnymi. To obejmuje także współpracę międzynarodową.

» - Ponoć, jak niedawno ogłosił Elon Musk, „wyczerpalismy ludzką wiedzę dla AI”. Czy zbliżamy się do momentu, że nie będziemy w stanie zrozumieć sztucznej inteligencji, czyli tego, co sami stworzyliśmy jako ludzkość?

- Elon Musk wielokrotnie wyrażał obawy o przyszłość sztucznej inteligencji, zwracając uwagę na ryzyko, które może wiązać się z jej szybkim rozwojem. Jednak stwierdzenie, że „wyczerpalismy ludzką wiedzę dla AI” jest raczej mocnym stwierdzeniem, które należy traktować z pewną ostrożnością. Sztuczna inteligencja wciąż jest w fazie rozwoju i chociaż algorytmy AI stają się coraz bardziej złożone, wciąż opierają się na wiedzy, którą ludzie im przekazali.

Jeśli chodzi o obawę, że nie będziemy w stanie zrozumieć tego, co AI robi - to rzeczywiście istnieje takie ryzyko, zwłaszcza przy bardziej zaawansowanych systemach, które podejmują

decyzje w sposób trudny do przewidzenia (np. w przypadku „czarnych skrzynek”, gdzie wyniki są dostępne, ale proces podejmowania decyzji jest nieprzejrzysty). Na przykład, systemy sztucznej inteligencji, które analizują dane w sposób, który dla ludzi jest trudny do wyjaśnienia, mogą podejmować decyzje, których pełne zrozumienie może być wyzwaniem. Jednak temu też można wyjść naprzeciw. W tym miejscu chciałabym opowiedzieć o pojęciu XAI - explainable AI - czyli wyjaśnialna AI. XAI ma na celu przedstawienie klarownego wyjaśnienia, dlaczego AI podjęła daną decyzję. To ważne, aby ludzie mogli ufać AI, szczególnie w obszarach takich jak medycyna, prawo czy finanse, gdzie decyzje mają duży wpływ na życie. XAI obejmuje różne metody, które pozwalają zrozumieć wyniki algorytmów.

Jeśli chodzi o „komputery oszukujące” - to temat związany z bezpieczeństwem i etyką sztucznej inteligencji. Istnieje ryzyko, że AI może być używana do manipulacji danymi, oszukiwania lub wykorzystywania ludzi w różnych celach. Dlatego tak ważne jest, by rozwój AI odbywał się zgodnie z zasadami etyki i pod odpowiednią kontrolą, aby uniknąć niezamierzonych negatywnych skutków. W czerwcu 2023 r. Parlament Europejski przyjął swoje stanowisko negocjacyjne w sprawie AI Act - pierwszego na świecie zestawu kompleksowych przepisów dla zarządzania ryzykiem związanym z AI. Akt ten wprowadza klasyfikację systemów AI na podstawie poziomów ryzyka i określa odpowiednie obowiązki dla dostawców i użytkowników tych systemów. Oto ta klasyfikacja:

- * Systemy o ryzyku niedopuszczalnym: (np. wykorzystujące technologię biometryczną do identyfikacji i kategoryzacji ludzi w czasie rzeczywistym). Wprowadzenie takich systemów na rynek jest zakazane).

- * Systemy wysokiego ryzyka: mogą negatywnie wpłynąć na bezpieczeństwo lub prawa podstawowe, np. w obszarze edukacji, zatrudnienia, infrastruktury krytycznej czy egzekwowania prawa. Takie systemy muszą spełniać określone wymogi i podlegają ocenie przez cały okres ich funkcjonowania.

- * Systemy o ograniczonym i minimalnym ryzyku: niższy poziom ryzyka, muszą spełniać wymogi odnośnie przejrzystości, umożliwiając użytkownikom rozpoznanie, że korzystają z AI, oraz podejmowanie świadomych decyzji.

- * Czaty GPT- nie zostały uznane za systemy wysokiego ryzyka, ale muszą przestrzegać wymogów dotyczących przejrzystości oraz praw autorskich UE, w tym np. ujawniania, że treść została wygenerowana przez AI. Akt jeszcze nie wszedł w życie. W czerwcu 2023 Parlament Europejski przyjął swoje stanowisko, ale proces legislacyjny wymaga jeszcze uzgodnienia finalnego kształtu regulacji z Radą Unii Europejskiej.

Po zatwierdzeniu przez obie instytucje, akt zostanie oficjalnie przyjęty i opublikowany.

Rozwój sztucznej inteligencji powinien być kontrolowany przez współpracę różnych grup. Rządy mogą wprowadzać przepisy, które regulują użycie AI. Organizacje międzynarodowe, jak ONZ, pomagają ustalać globalne zasady. Firmy technologiczne tworzą i wdrażają te technologie, a naukowcy opracowują etyczne zasady ich użycia. Ostatecznie społeczeństwo, poprzez wybory i publiczne dyskusje, ma wpływ na to, jak AI będzie rozwijana. Współpraca wszystkich tych stron jest kluczowa, by rozwój AI odbywał się odpowiedzialnie i zgodnie z zasadami etyki.

» - Czy zbudowanie sztucznej inteligencji to rewolucja porównywalna ze stworzeniem internetu?

- Zgadzam się, że zbudowanie zaawansowanej sztucznej inteligencji może być rewolucją porównywalną do stworzenia internetu. AI ma potencjał zmienić prawie każdą dziedzinę życia - od medycyny po przemysł, edukację i codzienne interakcje. Podobnie jak internet zrewolucjonizował sposób komunikacji, pracy i dostępu do informacji, AI może zmienić sposób, w jaki podejmujemy decyzje, automatyzujemy procesy i rozwiązujemy problemy. Oczywiście, wymaga to jednak odpowiedzialnego zarządzania i rozwoju, by uniknąć negatywnych skutków.

» - Czy każdy kraj będzie budował swój model sztucznej inteligencji? Czy np. będzie to dążenie do jednego wspólnego modelu?

- Każdy kraj będzie rozwijał swój własny model sztucznej inteligencji, ponieważ AI może być dopasowana do specyficznych potrzeb danego kraju, np. w zakresie prawa, kultury czy gospodarki. Jednak istnieje również dążenie do współpracy międzynarodowej, by stworzyć wspólne zasady i standardy, które zapewnią bezpieczeństwo i etyczne wykorzystanie AI na całym świecie. W przyszłości może powstać pewna równowaga między indywidualnymi modelami a globalnymi ramami regulacyjnymi.

Każdy kraj rozwija swój własny model sztucznej inteligencji, ale problemem stają się dane - kluczowy zasób dla AI. Kraje mogą dążyć do zbierania danych, które są specyficzne dla ich regionów, co może prowadzić do obaw o ochronę prywatności i bezpieczeństwo. Istnieje ryzyko, że niektóre państwa będą próbowały wykraść dane innych krajów, by wzmocnić swoje systemy AI. Dlatego ważne jest, by na poziomie międzynarodowym ustalić zasady ochrony danych i zapewnić bezpieczeństwo, by uniknąć nadużyć i zapewnić sprawiedliwość w rozwoju AI.

LISTY DO REDAKCJI

Otóż ośmieliłam się zachorować...

- Chciałabym poruszyć temat pewnej przychodni, naszej oławskiej. Otóż ośmieliłam się zachorować, może nic wielkiego, ale dla mnie trochę uciążliwe...

- Już w piątek źle się czułam, pokaszliwałam, katar, wieczorem stan podgorączkowy, ale myślę, że weekend, to wygrzeje się, podlecę sama, może przejdzie.... - napisała do nas pani Anna Brzeszcz. - No, niestety, w niedzielę straciłam głos, więc w poniedziałek już od godz. 7.55 usiłowałam dodzwonić się do mojego lekarza pierwszego kontaktu w Przychodni Rodzinnej Doktora J. Bez skutku... Głuchy telefon. Mam nocną zmianę, więc załatwiłam sobie wolne, bo o ile w dzień jeszcze jako tako funkcjonuję, to wieczorem gorączka i kaszel są bardzo uciążliwe. Wtorek rano... 8.30 wchodzę do rejestracji w/w PRZYCHODNI, panie pielęgniarki zagadane, nie śmiem przerywać, ale mój kaszel im w końcu nie daje dokończyć tematu... Mówię /skrzcę raczej/, o co mi chodzi, pani z nerwem przerzuca kartki kalendarza....

- No, niestety nie mam, co z panią zrobić, teraz doktor przyjmuje w Owczarach, pani jest może z tej okolicy?

- Nie, jestem z Oławy...

- Od 15.30 przyjmuje doktor A., no ale nie mam co z panią zrobić, trzeba było przyjść przed 8.00, ludzie już od 8.00 pod przychodnią stoją... Teraz przyjmuje pediatra, ale on pani nie przyjmie...

Ręce mi opadły, jeszcze tylko wzięłam nr tel do doktora, bo może zadzwonię ze skargą.

Naprawdę nie choruję często, nie zawracam im głowy jakimiś błahostkami, ale jak już naprawdę źle się czuję, to chciałabym móc skorzystać z podstawowej opieki medycznej, jaka mi się do cholery jasnej /przepraszam/ należy.

To nie pierwszy taki przypadek, kiedy te „zapracowane” panie odesłały mnie z kwitkiem... W tej przychodni ewidentnie coś nie gra i tylko nie wiem czy Pan doktor J. jest tego nieświadomy czy to jest jawne lekceważenie pacjentów. Przykre.

Z poważaniem

ANNA BRZESZCZ - WKRÓTCE JUŻ BYŁA PACJENTKA PRZYCHODNI DOKTORA J.

Będzie reprezentował Okręg na **ZAWODACH** krajowych!

GMINA DOMANIÓW

Wiktor Jadaluk z klasy VI - uczeń Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Wierzbnie (gmina Domaniów) odniósł ogromny sukces

Wiktor zajął II miejsce w olimpiadach w sportach



Wiktor Jadaluk

wędkarskich „Zima 2025” i otrzymał nominację do reprezentowania Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego we Wrocławiu na zawodach krajowych w 2025 roku reprezentując Koło Słęża Żorawina.

- Gratulujemy Wiktorowi i Rodzicom oraz życzymy dalszych sukcesów i satysfakcji z osiągniętych wyników - czytamy na szkolnym profilu w mediach społecznościowych. (CK)



AquaSmartki, czyli uczennice z 1 i 2 klasy LO w Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zawodowego w Oławie biorą udział w konkursie Climate Detectives i właśnie awansowały do finału!

AquaSmartki w pierwszej dziesiątce i **WALCZĄ** dalej!

OŁAWA

AquaSmartki, czyli uczennice z 1 i 2 klasy LO w Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zawodowego w Oławie biorą udział w konkursie Climate Detectives i właśnie awansowały do finału! Są już w pierwszej dziesiątce

AquaSmartki, czyli uczennice z klas 1 i 2 LO Nr II

(CK)

w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie biorą udział w międzynarodowym wyzwaniu „Climate Detectives” organizowanym przez Europejską Agencję Kosmiczną (ESA), które polega na opracowaniu własnego projektu w zakresie zmian klimatu lub ekologii.

Przed nimi III etap, w którym będą realizować zaplanowane wcześniej działania. Trzymamy kciuki! Główną nagrodą jest wyjazd do Centrum Obserwacji Ziemi ESRIN we Włoszech.

Cóż to były za **KREACJE!** Prawdziwy kosmos!

BYSTRZYCA

Skoro mamy prawdziwy bal, to i kreacje musiały być prawdziwe. I to nie były żadne!

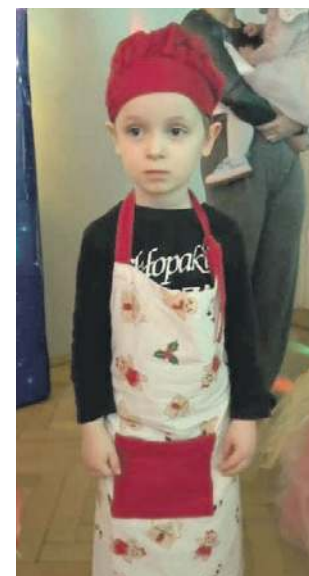
Tak bawiono się 17 lutego 2025 na balu karnawałowym w przedszkolu Publicznym w Bystrzycy. Ach, cóż to był za bal! Zupełnie nie z tej ziemi. Tematyka - „Kosmos” - sprawiła, że cała sala zmieniała się w galaktykę pełną niesamowitych postaci i kolorów. Wesoła muzyka wprowadziła wszystkich w taneczny nastrój. Radości i uśmiechom nie było końca. To był niezapomniany dzień

pełen fantastycznych przygód i wspólnej zabawy.

W 2025 roku sezon imprez karnawałowych rozpoczął się tradycyjnie w Święto Trzech Króli, czyli 6 stycznia i potrwa aż do 4 marca, więc pewnie jeszcze sporo pięknych kreacji balowych przed nami.



(CK)





Zdjęcie zrobiłem w 1975 przy ulicy 3 Maja - po prawej stronie stał spichlerz, w którym GS zaraz po wojnie prowadziła skup zboża od rolników. Ten spichlerz dziś już nie istnieje. Po lewej mamy budynek mieszkalny pod adresem 3 Maja 27, który stoi przy dzisiejszym Urzędzie Gminy. Pamiętajmy, że ulica 3 Maja od ulicy Przyjaciół Żołnierza Polskiego do ulicy ks. Kutrowskiego powstała dopiero na początku lat 70.

To zdjęcie zrobiłem w 2025 roku na ulicy 3 Maja. Po latach nie ma już budynku spichlerza - na środku zdjęcia, gdzie stoi ławka, był opisany budynek, w którym był spichlerz ze zdjęcia obok. Po drugiej stronie widzimy budynek mieszkalny przy ul. Piłsudskiego 27, który jest widoczny na zdjęciu po sąsiedzku

W tym roku mijają 80 lat od przybycia polskich mieszkańców do niemieckiego Ohlau, które stało się Oławą

Oława 80 lat później

Zdobycie Oławy przez Armię Czerwoną nastąpiło 28 stycznia 1945 roku. Oława po drugiej wojnie światowej znalazła się w granicach Polski na skutek Porozumień Jałtańskich. Ludność niemiecką przymusowo wysiedlono na zachód, do Niemiec, a do Oławy przymusowo przesiedlono ludność z terenów wschodnich przedwojennej Polski, które zostały przyłączone do

ZSSR. Sporo mieszkańców przybyło tu także z terenów południowych i centralnych przedwojennej Polski.

W krótkim opisie chcę przypomnieć, jakie miasto zastali pierwsi mieszkańcy Oławy.

Według różnych opisów miasto było zniszczone w około 40%, a sam Rynek nawet w około 75% - co ciekawe

kościół Matki Boskiej Pocieszenia i ratusz przetrwały bez zniszczeń. Z 45 budynków w samym Rynku ocalało 11. Ponieważ zdjęć ze zniszczonego Rynku jest kilkanaście i są powszechnie znane, więc przy prezentacji zdjęć skupię swoją uwagę na zdjęciach nieznanych lub mniej znanych. Z okazji 80. rocznicy

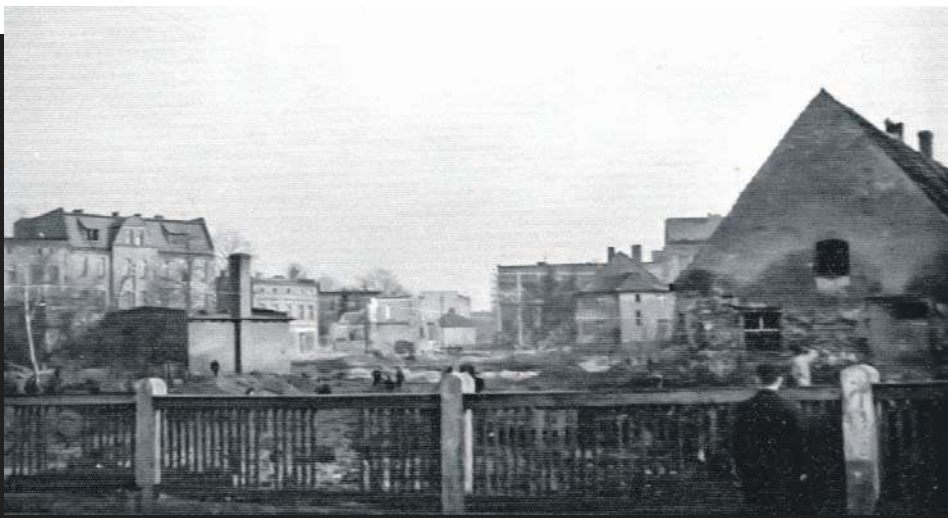
objęcia miasta przez polskich mieszkańców, chcę pokazać jak wyglądała Oława tuż po wojnie i jak te same miejsca wyglądają dziś. Upprzedzam, że zdjęć robionych bezpośrednio po wojnie jest naprawdę mało. W swojej prezentacji będę wykorzystywał również zdjęcia robione dwadzieścia lat po wojnie, jeśli w danym

miejsu nic się nie zmieniło od czasu zakończenia wojny.

Ówczesne władze przez kilkanaście lat po wojnie zajmowały się sprzątaniem gruzów po zniszczonych budynkach. Pierwszy po wojnie budynek w Rynku rozpoczęto budować w 1958 roku. Ponieważ miasto miało tylko 40% kanalizacji, i to w większości o małych

przekrojach, rozpoczęto budowę kanalizacji, co trwało około 30 lat. Zaznaczam, że daty przy zdjęciach są orientacyjne, ponieważ nikt wtedy nie podpisywał zdjęć. Cykl prezentacji będzie miał kilka odcinków prezentowanych w miarę możliwości raz w miesiącu.

LESŁAW MAZUR



Zdjęcie zrobiłem od ulicy Kopernika w 1969 roku. Za moimi plecami był prowizoryczny, utopiony w błocie, przystanek autobusowy. Na wprost były ogrody. Na zdjęciu widzimy rozpoczęte prace przy niwelacji terenu pod budowę ulicy 3 Maja. Budynku po prawej już nie ma, po lewej budynki parterowe zostały wyrzucone.



To zdjęcie zrobiłem od ulicy Kopernika w miejscu, gdzie mniej więcej stałem na zdjęciu po sąsiedzku.



Zdjęcie zrobione w 1970 roku na placu Piastów obok wieży ciśnień, po prawej widać część budynku mieszkalnego, za którym do połowy lat sześćdziesiątych mieściła się straż pożarna. W przerwie między budynkami biegnie ulica Wałowa. Dalej jest budynek mieszkalny i wieża starego zamku. Dziś budynek mieszkalny i wieża nie istnieją



To zdjęcie zrobiłem w 2025 roku. Budynek mieszkalny, o którym piszę przy fotografii po sąsiedzku, jest po remoncie elewacji. Po lewej jest ulica Wałowa i widać skarpę ziemi, gdzie do 1975 roku stała wieża starego zamku

BARAN



(21.03-20.04)

Zrealizujesz swoje plany wyjazdowe lub wypoczynkowe. Nabierzesz sił do dalszej pracy, której nie zabraknie. Poprawią się finanse, ale nie przesadzaj z wydatkami. Masz szansę spotkać na swojej drodze kogoś, kto wskaże pewne kierunki działania.

BYK



(21.04-21.05)

Spokojne dni, upłyną pod znakiem pracy i rodziny. Znajdziesz czas na relaks i odpoczynek, a z obowiązków zawodowych wywiążesz się doskonale. Docenią to przełożeni i współpracownicy. Możesz liczyć na niewielką poprawę finansów.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Uspokojenie emocji i biegu wydarzeń nastąpi już na początku tygodnia. Potem - sytuacja się utrzyma, choć zmienia się potrzeby - twoje i twoich bliskich. Pewne sprawy, zwłaszcza finansowe, mogą nieznacznie wymknąć się spod kontroli, ale uporasz się z nimi w późniejszym terminie.

RAK



(22.06-22.07)

Złe samopoczucie na początku tygodnia, zwłaszcza w poniedziałek. Powodów będzie kilka - nieporozumienia w domu i niesnaski w pracy. Potem sytuacja się uspokoi i znajdziesz chwilę na odpoczynek.

LEW



(23.07-22.08)

Otrzymasz nowe wiadomości i propozycję z dalekich stron. Przypomną się krewni i dawno niewidziani znajomi. Nie wszystkie kontakty zechcesz utrzymywać, ale niektóre naprawdę warto. W sprawach finansowych poradź się przyjaciela, na pewno coś doradzi.

PANNA



(23.08-22.09)

Pomyślne zwroty akcji pozwolą spędzić ekscytujące i niezapomniane chwile. Taki stan utrzyma się do niedzieli. Wykorzystaj możliwość bycia z ukochaną osobą. W finansach i sprawach zawodowych nieco gorzej, ale nieźle.

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (album 181)

Ocalić od zapomnienia

Zima w pełni, a śniegu nie ma lub prawie nie ma. Powspominam więc, jak to było kiedyś w Oławie - każda górką, mniejsza czy większa, była do zjeżdżania na sankach, ale też na tekturowych tornistrach. Obok prezentuję dwie takie „kultowe” górki. Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Marka Rokickiego, a zrobiono je na wale przeciwpowodziowym blisko mostu na Strzelanej, w połowie lat sześćdziesiątych. Na zdjęciu widać miejsce, gdzie dzieci zjeżdżają na sankach. Za stojącymi dziećmi widać duże topole, które rosły po drugiej stronie Oławki - dziś już ich nie ma, zresztą domów wówczas tam stojących też dziś nie ma.

Zdjęcie nr 2 zrobiłem w lutym w 2025 roku na tym samym wale - wtedy też dzieci zjeżdżały na sankach z wału, ale był nieco inny, ponieważ na początku lat siedemdziesiątych zrobiono meliorację i podwyższono wał. Z widocznych na zdjęciu na pierwszym planie budynków tylko pierwszy po lewej jest przedwojenny, pozostałe to są budynki współczesne. Zdjęcia nr 3 i 4 pochodzą z archiwum Gazety Powiatowej, a zrobiono je w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych na najstynniejszej górze w Oławie przy ulicy 3 Maja. Jak pojawia się zdjęcie zrobione na tej górze, to zaraz w internecie jest kilka stron wspomnień i komentarzy. Ze wspomnień można wyczytać, że zjeżdżali tu dzieci z całej Oławy.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”



1



3



4



2

WAGA



(23.09-23.10)

Miły i udany tydzień, zwłaszcza dla urodzonych w drugiej dekadzie. Uda się pokonać napiętą sytuację w rodzinie i podjąć ważne decyzje. Na efekty trzeba będzie jednak poczekać. Możliwy wyjazd lub zmiany w miejscu zamieszkania w najbliższym otoczeniu.

SKORPION



(24.10-22.11)

Dużo pracy i zamieszania od piątku. Nie wszystkie plany zawodowe uda się zrealizować, ale końcowy efekt zadowoli. Pomyśl o wypoczynku, może o urlopie. W domu - miła, rodzinna atmosfera, raczej bez spieć.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Szczególnie udane będą środa i czwartek. Możesz liczyć na ciekawe spotkanie lub wyjście z miłą i sympatyczną osobą. Powiedz swoim bliskim, co czujesz i jakie masz potrzeby, a osiągniesz spokój. Pod koniec tygodnia mogą się pojawić kłopoty ze zdrowiem.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Nie poprawią się finanse, ale istnieje szansa na polepszenie sytuacji uczuciowej. Pewne znaki wskażą drogę, którą należy pójść. Kolejne dni będą obfitowały w problemy zawodowe, ale pod koniec tygodnia wszystko się wyjaśni.

WODNIK



(21.01-20.02)

Jeżeli jesteś przemęczony pracą, powinieneś odpocząć i skupić uwagę na swoich potrzebach. Będzie to ważne dla zdrowia, które ostatnio zaniedbujesz. Najlepszy będzie urlop lub wyjazd gdzieś daleko. W domu i w pracy nie będzie szczególnych zmian.

RYBY



(21.02-20.03)

Uważaj na drodze i nie noś przy sobie gotówki. Możesz coś stracić, albo stać się poszkodowanym. Zalecana szczególna ostrożność, zwłaszcza pod koniec tygodnia. W pracy - spokój, w miłości - radosne oczekiwanie na coś szczególnego.

studio Tańca PIKNET ATVE



Ptak Ognisty

spektakl baletowy

07.04.2025
godz. 17.00

BILETY - 35zł

Sala OWE Odra
ul. Młyńska 3, Oława

Centrum Sztuki  Bilety 

JUBILEUSZ 15-LECIA

CANTUS OLAVIENSIS

WIDOWISKO OPEROWE

"PRÓBA PRAWIE IDEALNA"

15.03.2025 • 18:00 • BILETY 15zł

OŚRODEK KULTURY, UL. 11 LISTOPADA 27 (FILIA NR 2 CENTRUM SZTUKI W OŁAWIE)

Centrum Sztuki  Bilety 

KINO Odra | REPERTUAR | 21.02 – 27.02.2025

SALA NR 1 PARTER
SALA NR 2 II PIĘTRO

21.02 PIĄTEK 22.02 SOBOTA 23.02 NIEDZIELA 25.02 WTOREK 26.02 ŚRODA 27.02 CZWARTEK

Dawid Podsiadło – zapis koncertu 360° ze Stadionu Śląskiego w Chorzowie

15:00 15:00 15:00

Bridget Jones: Szalejąc za facetem

17:15 17:15 17:15 17:15 17:15 17:00 KONWERSACJE PO ANGIELSKU
20:00 20:00 20:00 20:00 20:00 20:00

Pies na medal

15:15 15:15 12:00 15:30 15:30 15:15

Jeden na milion

17:30 17:30 17:30 14:00 KINO SERWISORA 17:30 17:30 14:30

Nosferatu

20:15 20:15 20:15 20:15 20:15 20:30

Tokijskie opowieści. Sztuka stolicy Japonii

14:00

Centrum Sztuki  OLAWA  Bilety   Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze: www.kultura.olawa.pl

KINO Odra

SEANS Kinomana

04.03.2025
GODZ. 18:20

KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława

Bilety: **18zł**
tel. 71 735 15 70



KULTURA .OLAWA
WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Centrum Sztuki  Bilety  

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym

- 0,95 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym

- dopłata 6 zł brutto
- ramka do ogłoszenia

- 12 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle

- 25 zł brutto
- Cennik - życzenia i podziękowania
- nekrolog prasowy

- 29 zł brutto

- od osób fizycznych

- 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo

- 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych

- 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów

- 7 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tyśa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone
następująco: Reklama, Ogłoszenie
płatne, Strona dofinansowana przez...,
(TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst
reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

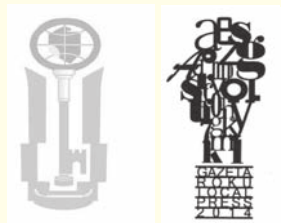
WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport
Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam ciągnik 2-kołowy, stan bardzo dobry z osprzętem. Tel. 665 886 144

► Sprzedam stół ośmioosobowy rozkładany, fornirowany. Stan bardzo dobry Tel. 791 795 611

ZDROWIEF

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod nume-rem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZY-NA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LE-WANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT. 8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirur-
giczny: specjalista - chirurg JACEK
RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71
302 86 66

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzy-
bowska, EasyDent Dental Clinic, Tel.
71-301-66-66 www.easydent.pl

► SPECJALISTA ORTOPEDA Pry-
watny Gabinet Lekarski dr n. med.
LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w
Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym
Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-
18 Tel. 601 702 263

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GI-
GOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty
domowe, Tel. 604 177 146

► USG serca, Holter EKG, Holter
ciśnieniowy, konsultacje kardiolo-
giczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk
specjaliści kardiologzy. Gabinet
Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława
(NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie
telefoniczna. Tel. 698 808 606

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35
ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce
nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145)
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy
w Oławie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej
Gminy Oława został wywieszony na okres
**od 20.02.2025 r. do 13.03.2025 r. wykaz
nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy
w trybie bezprzetargowym.**
Wójt Gminy Oława - Artur Piotrowski

Oława, 17.02.2025r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY OŁAWA

o konsultacjach społecznych nad projektem miejscowego
planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenu
w Ścinawie, gmina Oława

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i
zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), w związku
z uchwałą Nr XC/564/2024 Rady Gminy Oława z dnia 26 kwietnia 2024r. w sprawie
przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego dla części terenu w Ścinawie, gmina Oława, a także na podstawie
art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o
środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o
ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.)
zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dot. projektu miejscowego
planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenu w Ścinawie, gmina Oława
w terminie od dnia 20 lutego 2025r. do dnia 21 marca 2025r.

Formy konsultacji społecznych:

- 1) zbieranie uwag w terminie od dnia 20.02.2025r. do dnia 21.03.2025r.

2) spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją ww. projektu planu miejscowego,
które odbędzie się w dniu 05.03.2025r. w świetlicy wiejskiej w Ścinawie nr
13a, o godzinie 17.00,

3) spacer studyjny na obszarze objętym projektem planu miejscowego, odbędzie
się w dniu 05.03.2025r., zbiórka o godzinie 17.20 przed wejściem do świetlicy
wiejskiej w Ścinawie.

Wyżej wymieniony projekt planu miejscowego jest dostępny w siedzibie Urzędu
Gminy Oława, pok. 19 II piętro, Pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława, w
godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława pod
adresem: <https://bip.gminaolawa.pl/> w zakładce „Rejestr urbanistyczny”.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Oława:

- 1) na adres: Urząd Gminy Oława, pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława;

2) na adres: sekretariat@gminaolawa.pl

3) za pośrednictwem platformy ePUAP

Uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w
tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty
elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu
elektronicznego (dostępnego na stronie <https://bip.gminaolawa.pl/m,823,rejestr-urbanistycznyzagospodarowanie-przestrzenne.html> lub siedzibie Urzędu Gminy lub
<https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>).

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania
albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej o ile taki posiada, a także wskazuje czy
jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą,
oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub
numer telefonu.

Jednocześnie informuję, że na podstawie pisma Nr WSI.410.2.53.2024.KM z dnia
22.07.2024r. Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska we Wrocławiu oraz opinii
sanitarnej Nr ZNS.9022.6.02.2024.IJ Państwowego Powiatowego Inspektora
Sanitarnego w Oławie z dnia 04.07.2024r. odstąpiono od przeprowadzania
strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego
planu zagospodarowania przestrzennego dla części terenu w Ścinawie, gmina
Oława.

Wójt Gminy Oława - Artur Piotrowski

Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych odbywać się będzie na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO w
związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennymi oraz na
podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia
27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych
i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L
119 z 04.05.2016, str. 1). Informuję, że szczegółowa klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania
danych osobowych znajdują się na stronie: <http://www.bip.gminaolawa.p>

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy - 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego - 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP - 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury - 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy - 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty - 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowy
Alkoholików i Grup Rodzinnych - 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania - 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy - 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy
i Ucznia - 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy
w rodzinie - 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom,
których dzieci piją - 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat
HIV i AIDS - 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor - 71-301-13-13
zastępca dyrektora - 71-301-13-14
sekretariat dyrektora - 71-301-13-11
- fax: - 71-301-13-12
naczelną pielęgniarką - 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator - 71-301-13-40
izba przyjęć - 71-301-13-96
dyżurka lekarska - 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-32
gabinet zabiegowy - 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator - 71-301-13-22
sekretariat - 71-301-13-54
izba przyjęć - 71-301-13-35
dyżurka lekarska - 71-301-13-34
USG: - 71-301-13-84
EKG - 71-301-13-85
sala "R" - 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator - 71-301-13-20
sekretariat - 71-301-13-55
izba przyjęć: - 71-301-13-47
dyżurka lekarska - 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-42 lub 43
sala "R" - 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator - 71-301-13-21
sekretariat - 71-301-13-53
izba przyjęć - 71-301-13-89
dyżurka lekarska
- ginekologiczno-położnicza
- 71-301-1351
dyżurka lekarska
- poródówka - 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska
- ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska
- poródówka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-23
dyżurka lekarska - 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-60
sala operacyjna - 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium - 71-301-13-64
blok operacyjny - 71-301-13-24
POZ - 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor - 71-301-13-92
rehabilitacja - 71-301-13-68
RTG - pracownia - 71-301-13-87
ruch chorych - 71-301-13-78
centrala - 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni
specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE	
Pogotowie Ratunkowe	- 9 9 9
Straż Pożarna	- 9 9 8
Straż Miejska	- 9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	- 9 9 7
Pogotowie Wod. i Kan. i	- 9 9 4
Pogotowie Gazowe	- 9 9 2
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	- 600-779-259

TELEFONY DLAWSKIE

Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska	
Patrol motoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71 381 32 29
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kapeliśko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	
Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno	
-Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicz	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Poczesnia	- 71-313-22-41
MB Różańcowa	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY W-1

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Fohwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Bożka	- 502-018-319
UP ul. Wrocławska	- 71-318-81-61
UP ul. Techników	- 71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO PIĘKIE	
NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89
- Oława	- 71-313-51-11

Przedsiębiorstwo
WYNAJMIĘ
LOKAL USŁUGOWY
z witryną
(pow. 21 m. kw.)
na parterze.
Oława, Rynek 24
Tel. 603 630 451

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- ▶ CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
- ▶ Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120
- ▶ Działka Gać, 21 arów Tel. 501 826 891

KUPIE

- ▶ Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- ▶ Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484
- ▶ Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- ▶ Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231
- ▶ Wynajmę dom Tel. 662 401 564
- ▶ Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe w centrum Oławy, całkowicie wyposażone, niedrogo. Kontakt tel. 509 937 797

ZAMIENIE

- ▶ Mieszkanie M-3 w bloku w Górze, woj. dolnośląskie zamienię na Jelcz-Laskowice lub okolice. Tel. kont. 608805898

BIURO NIERUCHOMOŚCI

- ▶ Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

- ▶ **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl**
- ▶ **Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223**
- ▶ Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511
- ▶ Usługi ogrodnicze Tel. 57 135 35 30
- ▶ Usługi ogrodnicze Tel. 693 095 569

BHP

- ▶ BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel/fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

- ▶ Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, ŁODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71
--

**WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290**

- ▶ Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława - ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

ELEKTRONIKARTV

- ▶ Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

- ▶ **Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749**

- ▶ Naprawy telewizorów domowe i warsztatowe. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

- ▶ Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141
- ▶ Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

DORA-MAX USŁUGI SPRZĄTANIA. TEL. 791 755 040

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ŻŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422
--

- ▶ Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147
- ▶ Przewóz osób Tel. 604 332 147
- ▶ Transport HDS, Tel. 724 768 466

HYDRAULICZNE

- ▶ Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226
- ▶ Junkersy - naprawa - wymiana - montaż Tel. 501 278 041
- ▶ Usługi hydrauliczne Tel. 693 095 569

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05
--

- ▶ **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**
- ▶ Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

- ▶ Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

- ▶ Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

- ▶ Remonty - wykończenia. Łazienki kompleksowo, wymiana kabin, baterii, regipsy, malowanie, panele. Krótkie terminy. Duże doświadczenie Tel. 73 146 70 49

- ▶ Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

- ▶ Brukarstwo Tel. 502 411 884

- ▶ Odbiory techniczne mieszkania, budynku, lokalu. Tel. 600 704 160 www.inzynierbudowy.net.pl

- ▶ Usługi remontowe - budowlane Tel. 693 095 569

UROCZYSTOŚCI

- ▶ Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

- ▶ Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

- ▶ Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl
- ▶ For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

- ▶ Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921
- ▶ Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe - wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

- ▶ Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185
- ▶ S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051
- ▶ Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

NAUKA

- ▶ Matematyka - korepetycje 505-188-102

RÓŻNE

- ▶ PiTy. Tel. 604 441 548

ODDAM

- ▶ Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956



- ▶ Sprzedam Skodę KAMIQ 1.0 benzyna, 2021 rok, Przebieg31 tys. km. Cena 59800 zł Tel. 508 287 203 lub 512 303 574

GLZ
CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

KRZYŻÓWKA Z SENTENCJĄ

	1	2	3	4		5	6	7	8	
	25	52				20		40	26	
9	16			10	29				5	
		45	6	32		47	13		31	49
11		23		50	9	12	44			1
	55	18	13	22	14	4		15	16	35
18	17	19	54				20			59
7			21			2	53	42	41	38
		22	23	30		58		24	25	26
27	28				29	30	43			27
		31	32	48		33		33		36
34	11	46	24	57			37			
				35		12	28		14	
36	19	34		51	15	56				

1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	

LLitery z krótkich ponumerowanych od 1 do 59 utworzą sentencję Arystotelesa, która stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 5) starcie na polu walki; 9) Isaura z kultowego brazylijskiego serialu w TVP; 10) potocznie o wagonie restauracyjnym; 11) każdy z nas w marce; 12) klamra spinająca pękające mury; 13) najpospolitszy minerał naszej planety; 15) Borys, popularny polski aktor, także piosenkarz, a nawet... restaurator; 18) za nią sąsiad; 20) można je także... drzeć; 21) ptak często mylony z mewą; 22) z wodą i zielenią na pustyni; 24) narzędzie chirurgiczne przy laparoskopii; 27) kosmetyk na otarcia na ciele; 29) jadło dla naszych „braci mniejszych”; 31) nizinny Polak dla górala; 33) dzieli arenę tenisistów; 34) grecka bogini zwycięstwa; 35) pierwszy podręcznik z Alą i Asem; 36) ptasi symbol zawziętego i zapamiętałego w gniewie człowieka.

Pionowo: 1) w Biblii - odlany ze złota przez Aarona pogański symbol bóstwa; 2) zapłonowa w aucie; 3) nijak nie może utrzymać języka za zębami; 4) polecone i odpowiedzialne zadanie do wykonania; 5) kukielka z teatrzyku lałkowego; 6) tworzy elewację ściany; 7) niepożądany na grządkach; 8) to „wapno” w żargonie piłkarskim; 14) widok zawałonej budowli; 16) bardzo wymierna korzyść z prowadzonego interesu; 17) wieloosobowy zespół wokalny; 18) gdy się pojawia, długo już nie pośpisz; 19) nastolatki „bożyszcz” tłumów; 20) publiczny rejestr gruntów i budynków; 23) charakterystyczny sposób wymowy w różnych językach; 25) cebulka z masłem na ziemniakach; 26) metropolia Turków; 29) agrest, porzeczek, róża, forsycja; 30) narzędzie przydatne dla grawera; 32) uciążliwy chwast pól uprawnych.

(kram)

P.H.U.
FOSPOL
OŁAWA
“KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14



Dzieci, rodzice i nauczyciele ze szkoły w Marcinkowicach, którzy wzięli w spotkaniu

POWIAT

Szczytny cel

25 stycznia uczniowie biorący udział w wolontariacie, nauczyciele i rodzice Szkoły Podstawowej w Marcinkowicach wzięli udział w niezwykłym spotkaniu z dziećmi uczącymi się w kenijskiej wiosce Songa

Wydarzenie było możliwe dzięki połączeniu online z Ireneuszem Markowskim, prezesem fundacji „Kapnij dla Afryki”, który był wtedy w Kenii u plemienia Rendille. To właśnie on zachęcił uczniów z Marcinkowic do pomocy i opieki nad tamtejszą szkołą.

Podczas wideokonferencji dzieci z Afryki serdecznie podziękowały za zebrane fundusze, które przeznaczono na remont jednej z klas lekcyjnych oraz toalet. Dyrektor tamtejszej szkoły podkreśliła, jak istotna była ta pomoc dla lokalnej społeczności i jak znaczącą zmianę wniosła ona w codzienne życie uczniów i

W trakcie spotkania - w ramach wdzięczności - Kenijczycy zaprezentowali tańce w tradycyjnych strojach, a uczniowie tamtejszej szkoły zaśpiewali piosenkę. Oba występy spotkały się z ogromnym uznaniem i zachwytem uczestników po drugiej stronie ekranu. To barwne i pełne energii przedstawienie stało się pięknym symbolem wdzięczności i radości z nawiązanej współpracy.

Jadwiga Falkowska - dyrektor Szkoły Podstawowej w Marcinkowicach, w imieniu uczniów, nauczycieli i rodziców przekazała dzieciom z Songa ciepłe życzenia wielu miłych chwil w szkole, wytrwałości i sukcesów oraz

Marcinkowice POŁĄCZYŁY się z Kenią

zapewniła, że społeczność Marcinkowic będzie ich nadal wspierać.

Spotkanie było nie tylko okazją do wzajemnego poznania kultur, ale również pięknym przykładem tego, jak wiele można osiągnąć dzięki solidarności i wspólnej pracy.

To wydarzenie udowodniło, że odległość geograficzna nie jest przeszkodą dla budowania mostów przyjaźni i współpracy. Polsko-kenijskie spotkanie online to dowód na to, że małe gesty potrafią zmieniać świat.

OPRAC. PT,
fot.: SP w Marcinkowicach



Dzieci z Kenii dziękowały rówieśnikom za pomoc



Spotkanie było okazją do wzajemnego poznania kultur

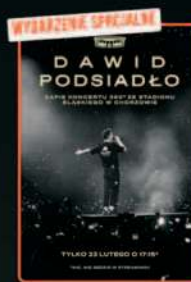
REPERTUAR 21-27.02.2025

GODZINY OTWARCIA: 9:45-20:25

GO KINO



NOSFERATU
HORROR, NAPISY
PT-CZW
17:15 20:00



**DAWID PODSIADŁO -
KONCERT 360***
TRANSMISJA KONCERTU
ND
17:15



DWIE SIOSTRY
ANIMACJA, DLA NAJMŁODSZYCH
PT-SB, PN-CZW
17:15



**KAPITAN AMERYKA:
NOWY WSPANIAŁY
ŚWIAT**
AKCJA, SCI-FI
DUBBING: PT-CZW
12:00 14:30 17:05
NAPISY: PT-CZW
19:45



**LOONEY TUNES: PORKY
I DAFY RATUJĄ ŚWIAT**
ANIMACJA, KOMEDIA
PT-CZW
12:25



**BRIDGET JONES:
SZALEJĄC ZA FACETEM**
KOMEDIA ROMANTYCZNA, NAPISY
PT-CZW
12:35



**KLEKS I WYNALAZEK
FILIPA GOLARZA**
FANTASY, POLSKI
PT-CZW
10:00



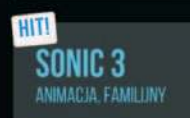
MUFASA: KRÓL LEW
ANIMACJA, PRZYGODOWY,
FAMILIJNY
PT-CZW
12:30



PIES NA MEDAL
FAMILIJNY, DUBBING
PT-CZW
10:05 15:00



JEDEN NA MILION
KOMEDIA ROMANTYCZNA, NAPISY
PT-CZW
12:15 14:45



SONIC 3
ANIMACJA, FAMILIJNY
PT-CZW
10:10 12:25

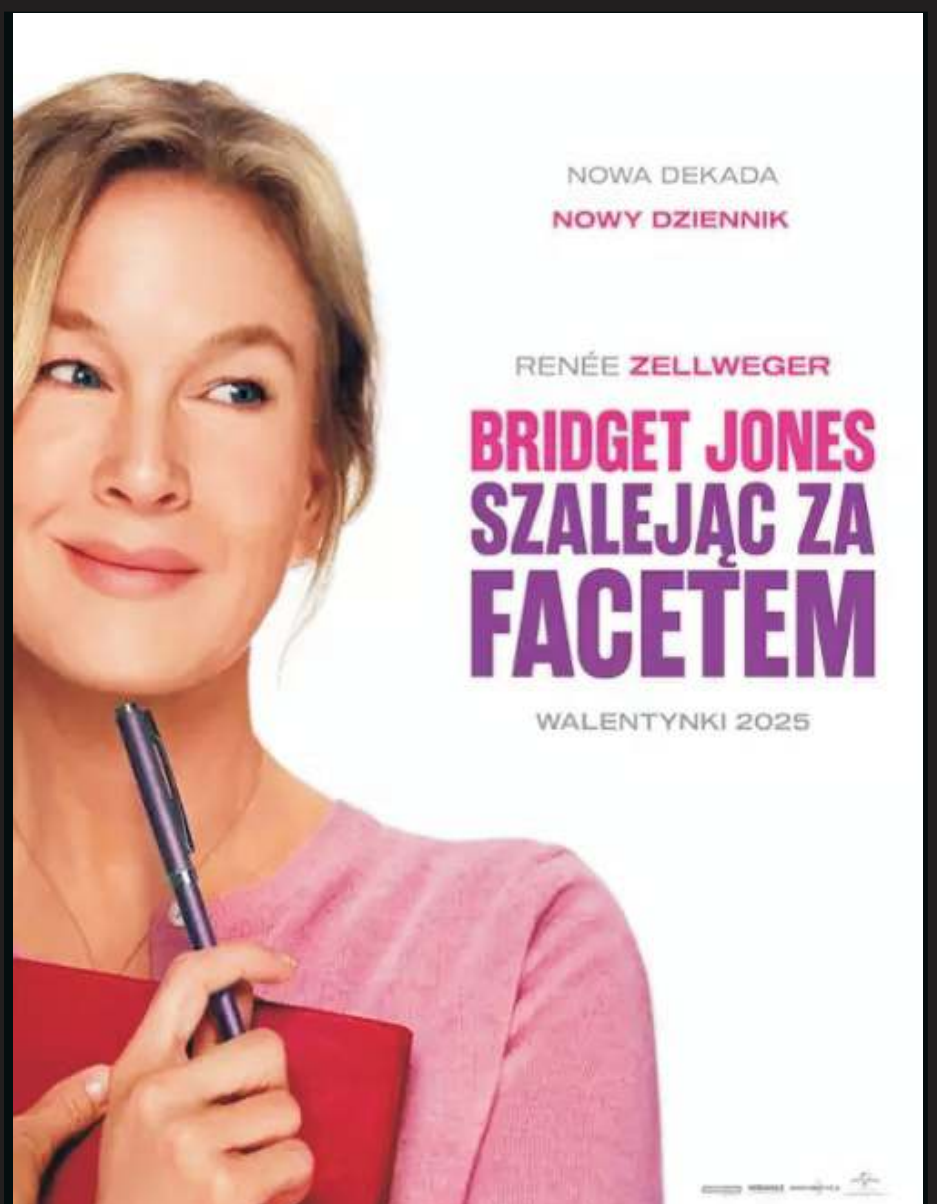


BASIA. RADZĘ SOBIE!
ANIMACJA, DLA NAJMŁODSZYCH
PT-CZW
10:30

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

gokino



sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

„Volley” mistrzem Dolnego Śląska

s. 22

TENIS ZIEMNY

Coś nowego

O ile pogoda na to pozwoli, jeszcze w marcu w J-L wystartuje sekcja tenisa ziemnego przy Miejsko-Gminnym Zrzeszeniu LZS. Treningi dla dzieci będą się odbywały na kortach przy ul. Partyzantów pod okiem Artura Nowosada, instruktora i trenera, posiadającego licencję Polskiego Związku Tenisowego

Artur pochodzi z Jelcza-Laskowic. Sport od zawsze był integralną częścią jego życia. Zaczęło się od koszykówki i miejscowego klubu LZS Blues Jelcz Laskowice. Na tym się jednak nie skończyło. Kolejną dyscypliną, którą uprawiał Artur Nowosad, było Taekwondo ITF w sekcji, która powstała w J-L przed laty i prężnie działa do dziś. Dopiero później pojawił się tenis ziemny. Początkowo jeszcze na starych asfaltowych kortach w ośrodku nad stawem. W tym przypadku kluczowa okazała się jednak emigracja.

Artur wyjechał do Irlandii, gdzie mieszkał przez 20 lat. To tam tak naprawdę zakochał się w tenisie. Rozwijał swoje umiejętności, grał w lokalnych ligach, brał udział w turniejach singlowych i deblowych. Co ciekawe, grał głównie na trawie, co jest charakterystyczne dla Wielkiej Brytanii i praktycznie niespotykane w Polsce. Tenis na trawie ma w Wielkiej Brytanii długą tradycję, sięgającą XIX wieku, kiedy to powstał Wimbledon - najstarszy turniej tenisowy na świecie. Umiarkowany, wilgotny klimat sprzyja uprawie trawy, co ułatwia utrzymanie kortów. Mimo że na świecie dominują inne nawierzchnie, trawa w tenisowym świecie pozostaje symbolem prestiżu i ekskluzywności. Gra na niej jest szybsza, a piłka odbija się niżej, co faworyzuje graczy preferujących serwis i grę przy siatce. Wimbledon podtrzymuje tę tradycję, pozostając jedynym turniejem wielkoszlemowym rozgrywanym na trawie. Choć liczba trawiastych kortów maleje, to na wyspach nadal są one obecne w wielu klubach tenisowych.

- To ciekawe doświadczenie, bo u nas tych kortów trawiastych jest bardzo mało - mówi Artur. - Wszyscy wiemy, że Iga Świątek kocha mączkę (rodzaj nawierzchni tenisowej wykonanej z rozdrobnionej cegły, gliny lub skał, charakteryzujący się wolniejszą grą i wysokimi odbiciami piłki - jest popularna głównie w Europie i Ameryce

W Jelczu-Laskowicach powstaje sekcja tenisa ziemnego



Artur Nowosad

Południowej, a jej najbardziej znanym turniejem jest paryski Roland Garros - przyp. red.) i panuje powszechne przekonanie, że na trawie nie radzi sobie zbyt dobrze. Ale nie wszyscy pamiętają, że ona wygrała juniorski Wimbledon. Oczywiście nie da się jednak ukryć, że w swoim życiu z pewnością na trawie trenowała najmniej. Już jako topowa zawodniczka też nie ma wielu okazji, by grać na takiej nawierzchni. W trakcie sezonu oprócz Wimbledonu nie ma wielu trawiastych turniejów, co z pewnością ma znaczenie.

W 2020 roku Artur wrócił do kraju i zamieszkał w rodzinnej miejscowości. Z tenisowego punktu widzenia na tamten moment w Jelczu-Laskowicach niewiele się zmieniło. Były asfaltowe korty nad

stawem i jeden na ul. Techników, więc naturalnie częściej korzystał z kortów we Wrocławiu. Tam zwrócił też uwagę na całkiem prężnie działające sekcje młodzieżowe.

W końcu, gdy z budżetu obywatelskiego wybudowano w J-L korty przy ul. Partyzantów, powstał pomysł, by zamiast wozić dzieci do Wrocławia, otworzyć lokalną sekcję tenisa działającą przy LZS.

- Dyskutowaliśmy o tym z Aleksandrem Bajsarowiczem (przewodniczący Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS w J-L) i szybko doszliśmy do wspólnego wniosku, że szkoda by było nie wykorzystać tych kortów - tłumaczy Artur Nowosad. - Są one nowe, ogólnodostępne, z nawierzchnią tartanową, czyli podobną do tej, którą możemy

spotkać na kortach twardych, znanych chociażby z US Open i Australian Open. Skoro więc mamy infrastrukturę, kolejnym krokiem powinno być utworzenie sekcji tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży z okolicy. I mogę potwierdzić, że właśnie ten plan realizujemy. Zapisy będziemy organizować dla osób w wieku 5-14 lat. Z tego chcielibyśmy stworzyć dwie grupy - młodszą i starszą, które będą trenowały dwa razy w tygodniu. Wiadomo, że 6-latek nie może trenować z 14-latkami, bo to są dzieci na zupełnie innym etapie rozwoju.

Wydaje się, że to dobry moment na popularyzowanie tenisa ziemnego. Sukcesy Igi Świątek przyciągają postronnych widzów i dyscyplina ta staje się coraz popularniejsza w naszym kraju.

- Nie zapominajmy też o Hubercie Hurkaczu, który jest z Wrocławia - podkreśla Artur. - Oczywiście Iga Świątek to dziś dla nas pierwsze tenisowe skojarzenie, ale Hubert od kilku lat również jest w światowej czołówce. Wierzę, że tenis będzie atrakcyjny dla dzieci w naszej gminie.

Pytamy Artura, dlaczego warto zapisać dziecko akurat na tenisa. Tak odpowiada: - Generalnie warto uprawiać każdy sport i moja osobista historia jest tego przykładem. Sport uczy młodego człowieka dyscypliny, organizacji, walki z własnymi słabościami - to w kategoriach emocjonalnego rozwoju. W młodym wieku ruch jest bardzo ważny, bo rozwija motorykę, koordynację i wydolność młodego człowieka. Ale niewielu wie, że tzw.

gry raketowe mają jeszcze jedną szczególną cechę - wyjątkowo wpływają na pracę mózgu. Słynny amerykański psychiatra i specjalista chorób mózgu dr Daniel Amen wielokrotnie podawał wyniki swoich badań, z których jednoznacznie wynikało, jak dobroczynny wpływ ma tenis na nasze zdrowie, długość życia i kondycję mózgu. Sporty takie jak tenis ziemny czy stołowy są grami strategicznymi, co oznacza, że ich uprawianie wymaga ogromnego skupienia i tysięcy decyzji podejmowanych w ułamku sekundy. Ocena sytuacji, strategia i jednocześnie koordynacja ciała - to decyzje niezbędne przy każdym podejściu do piłki, a więc non stop podczas gry. To stymuluje część mózgu, zwaną mózdzkiem, który co prawda zajmuje tylko 10% powierzchni mózgu, ale w nim znajduje się aż 40% wszystkich neuronów mózgowych. Można więc śmiało powiedzieć, że tenis to dyscyplina, która doskonale kształtuje koordynację ruchową, ogólną sprawność fizyczną, wytrzymałość, a w bonusie - stymuluje pracę mózgu. Co może być lepszego dla młodego człowieka?

Miesięczne zajęcia będą kosztowały nie więcej niż 200 zł. Dzieci będą miały zapewnione rakiety i piłeczki, więc żeby wziąć udział w treningach wystarczy wygodne ubranie i sportowe buty, które raczej każde dziecko ma w szafie.

Sekcja powinna wystartować jeszcze w marcu, ale wiele zależy tu od pogody. Zapisywać można się jednak już teraz, dzwoniąc pod numer telefonu trenera: 730-617-476. Grafik zajęć zostanie dopasowany do planu szkoły uczestników sekcji.

Artur Nowosad jest instruktorem i trenerem tenisa ziemnego, posiadającym licencję Polskiego Związku Tenisowego. Oprócz wieloletnich doświadczeń zebranych w Wielkiej Brytanii może się również pochwalić ukończeniem tygodniowego kursu w szkole Rafaela Nadala w Monako, gdzie szkolił się pod okiem najlepszych trenerów na świecie. Jego tenisowym idolem jest Roger Federer.

KAMIL TYSA
ktya@gazeta.olawa.pl

SIATKÓWKA

Sukces

W dniach 14-16 lutego w Wałbrzychu odbył się Turniej Finałowy Mistrzostw Dolnego Śląska Juniorów Młodszych. Drużyna IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zaprezentowała się znakomicie, zdobywając tytuł mistrzowski

Już w piątek podopieczni Krzysztofa Pilawy i Mateusza Redlarskiego udowodnili, że są w świetnej formie. Pokonali 3:0 Gwardię Wrocław, więc z dużymi nadziejami podchodzili do dalszej części rywalizacji. W sobotę zmierzyli się z gospodarzami - ekipą KPS Chelmiec Wałbrzych. Po dłu-

Juniorzy młodszy „Volleya” mistrzami Dolnego Śląska!

gim, emocjonującym starciu zwyciężyli 3:2, co oznaczało, że w niedzielę powalczą o złoty medal mistrzostw województwa. W niedzielnym spotkaniu z zespołem DOFU Bielawianka Bester Bielawa nie pozostawili złudzeń. Wygrali 3:0, ciesząc się z tytułu mistrzów Dolnego Śląska.

Najlepszym zawodnikiem Turnieju Finałowego Mistrzostw Dolnego Śląska został wybrany przyjmujący **Mikołaj Balowski**.

Młody zawodnik regularnie występujący w seniorskim zespole Jelczańskich Łwów

na wałbrzyskim parkiecie prezentował się znakomicie i jako kapitan poprowadził drużynę do końcowego sukcesu. Turniej 1/8 finału mistrzostw Polski zostanie rozegrany w Jelczu-Laskowicach między 28 lutego a 2 marca.

Wyjazd do Wałbrzycha i udział w turnieju był możliwy dzięki wsparciu Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, Starostwa Powiatowego w Oławie, a także głównych sponsorów: firm Rekord i Instytut Mechaniki

(KT)



Tak cieszyli się z mistrzostwa Dolnego Śląska!

fot. E. R. Kłubiński

LKS Polwica Wierzbno z mocnym otwarciem sezonu



Drużyna najmłodszych

CIĘŻARY

I liga

I liga Podnoszenia Ciężarów rozpoczęła sezon 2025 w szybkim tempie

Już 15 lutego zawodnicy LKS Polwica Wierzbno wzięli udział w pierwszej rundzie rozgrywek, która odbyła się w Polkowicach. Drużyna zaprezentowała się bardzo dobrze, uzyskując łącznie 1791 punktów i zajmując 4. miejsce.

Jednym z najlepszych wyników może pochwalić się Florian Dąbek, który ustanowił nowy rekord życiowy w rwaniu, podnosząc 134 kg. W podrzucie osiągnął 157 kg, co czyni go najlepiej punktującym zawodnikiem drużyny.

Blisko swoich rekordów życiowych byli również Wiktor Kasielski i Tymoteusz Białdalski, a cała trójka zaraz po zawodach udała się na zgrupowanie Kadry Narodowej, gdzie rozpoczyna przygotowania do majowych Mistrzostw Świata.

Udany start sezonu zaliczyła także Katarzyna Kraska, która mimo lekkiej kontuzji zdobyła 351 punktów dla drużyny. Wyróżnili się także Szymon Góralski oraz Patryk Siatkowski – ten ostatni, debiutując w Lidze, poprawił swoje rekordy życiowe.

W rozgrywkach 2. ligi liderem po pierwszej rundzie jest Nowy Tomyśl, który wyprzedza Olimpijczyka Łuków oraz Znicz Biłgoraj. Do 1. Ligi awansują dwa najlepsze zespoły z 2. Ligi, a dwa najsłabsze drużyny z najwyższej kła-



Drużyna ligowa

sy rozgrywkowej zostaną zdegradowane.

Dzień po zawodach ligowych, w Polkowicach odbył się Turniej Nadziei Olimpijskiej, w którym rywalizowali najmłodszy sztangiści z województwa dolnośląskiego, lubuskiego i zachodniopomorskiego.

Świetnie zaprezentowali się zawodnicy LKS Polwica Wierzbno, zwłaszcza w kategorii do lat 12. Wśród dziewcząt zwyciężyła Maja Kraska, a wśród chłopców najlepszy okazał się Wiktor Kasielski – młodszy brat Wiktorii. Na podium znalazł się także Marcel Kucharski, który zajął 3.

miejsce, a 7. lokatę wywalczył Borys Picon.

W kategorii do lat 15 triumfowała Maja Żurawska z AKS Myślibórz, natomiast drugie i trzecie miejsce zajęły reprezentantki Wierzbna – Alicja Szaruga i Julia Wójcik. Obie zawodniczki są już w reprezentacji Polski i przygotowują się do Mistrzostw Europy, które odbędą się w lipcu w Hiszpanii.

Równie emocjonująca była rywalizacja chłopców do lat 15, gdzie Mateusz Lewkiewicz (WKS Śląsk Wrocław) wyprzedził Wojciecha Motała zaledwie o jeden punkt. Jego brat bliźniak, Marek Motał, zajął 6. miejsce, poprawiając

swoje rekordy życiowe.

Debiut w zawodach w podnoszeniu ciężarów w kategorii do lat 10 zaliczył Tymek Domański, który również pobił swoje rekordy życiowe i uplasował się na 4. miejscu.

Najbliższe tygodnie zapowiadają się intensywnie dla klubu z Wierzbna. Już za dwa tygodnie 25-osobowa ekipa wystartuje w pierwszym rzucie Wieloboju Atletycznego, a za cztery tygodnie odbędzie się druga runda Ligi, której gospodarzem będzie Oława. Zawody odbędą się w nowo wyremontowanej hali.

(KT)

TENIS STOŁOWY

Sport młodzieżowy

Udany występ zanotowali młodzi zawodnicy MGLKS „Odra” Oława w III Dolnośląskim Grand Prix młodzieży i młodzików

W niedzielę 16 lutego rozegrano w Brzegu Dolnym trzeci w tym sezonie wojewódzki turniej adeptów tenisa stołowego. Świetnie zaprezentowała się Adrianna Małek, która była rozstawiona z numerem trzecim. Podopieczna Dariusza Burgera miniony tydzień spędziła na zgrupowaniu kadry wojewódzkiej, a wcześniej udanie rywalizowała w Międzyzlesiu z najlepszymi

Ada na podium turnieju

kadetkami na Dolnym Śląsku.

Ada rozpoczęła zawody od pewnego zwycięstwa w 1/8 finału. Następnie z wielkim trudem pokonała swoją ćwierćfinałową rywalkę - Anastasię Levin z Wołowa. Oławianka przegrywała już 0:2 w setach, ale dzięki wsparciu trenera zdołała się przełamać i wygrać ten pojedynek 3:2. To zwycięstwo sprawiło, że Ada była już pewna miejsca w pierwszej czwórce.

Na drodze do finału stanęła jej rywalka (także z Wołowa) - Zosia Hołodniuk, z którą zazwyczaj toczy zacięte i wyrównane pojedynki. Nie inaczej było tym razem, choć

większą odpornością wywalczyła nasza zawodniczka, zwyciężając 3:0.

Finał to już gra nerwów. Faworyzowana Zosia Pawłowska z Milicza zdominowała pierwszego seta. W kolejnym znacznie lepsza okazała się Ada i gdy wydawało się, że pójdzie za ciosem, rywalka postawiła jeszcze trudniejsze warunki i ostatecznie pokonała młodą oławiankę 3:1.

Drugie miejsce w Dolnośląskim Grand Prix to i tak najlepszy jak dotąd wynik Ady w tej kategorii wiekowej. Już za trzy tygodnie Ada wybierze się do Sępólna Krajeńskiego na Grand Prix Polski, gdzie



Adrianna Małek i jej koledzy klubowi: Jerzy Michalak i Michał Filuba oraz ich trener Dariusz Burger

powalczy z rówieśnikami z całego kraju. Jeśli utrzyma dotychczasową dyspozycję, możemy być spokojni o jej kwalifikację do turnieju głównego, a może nawet uda jej się osiągnąć upragniony awans do najlepszej trzydziestki dwójki

zawodów.

Nasi młodzicy, Jerzy Michalak i Michał Filuba, dzielnie walczyli ze swoimi rówieśnikami z Dolnego Śląska. Jurek, po porażce w 1/16 finału, wygrał dwa kolejne mecze po 3:0, co w połączeniu z jed-

nym wolnym losem dało mu awans do pierwszej szesnastki turnieju. Biorąc pod uwagę fakt, że przed zawodami był rozstawiony z numerem 26, to ten wynik jest jego udanym osiągnięciem.

Michał w 1/16 zawodów trafił na mocnego rywala, przez co odpadł z głównej drabinki turniejowej. Dalej miał trochę mniej szczęścia od klubowego kolegi i musiał rozegrać wszystkie trzy mecze w przedziale 17-48. Dwa zwycięstwa i jedna porażka pozwoliły mu ostatecznie zająć 24 miejsce. Jest to także wyższa lokata niż rozstawienie przed zawodami (27), a zatem i w tym przypadku możemy mówić o postępie.

(POL)

MIŁOSZYCE

Bieganie

Sześć etapów za nami,
pozostał tylko „Joker”.
XVII Jelczańsko-Oławski
Toyota Zimowy Maraton
na Raty zbliża się do
finiszu

Szósty etap odbywał się w Miłoszycach. „Miłoszycka siódemka” to trasa o długości 7 000 metrów, która przebiega po szerokich ścieżkach leśnych Miłoszyc i Dziupliny. Naturalne podłoże zapewnia odpowiednią amortyzację, a wysokie drzewa na całej długości osłaniają przed słońcem i chronią przed wiatrem. Każdy kilometr oraz zmiana kierunku biegu są oznakowane, co sprzyja mierzeniu tempa oraz orientacji w terenie. Trasa nadaje się do biegania rekreacyjnego, marszów nordic-walking oraz do zaawansowanych treningów. Dla wielu uczestników ZiMNaRa jest jedną z ulubionych - nie dość, że przebiega w ładnych okolicznościach przyrody, to jeszcze pozwala na osiągnięcie bardzo dobrych czasów.

Zwycięzył Przemysław Dąbrowski (Dąbrowski Team) z Siechnic, uzyskując czas 23:28. Pokonał Dominika Buka z miejscowości Iwiny (26:03) i Bartosza Roskosza, mieszkańca Miłoszyc z Klubu Biegacza „Harcownik” (26:06).

W rywalizacji kobiet triumfowała Alicja Sidor z Jelcza-Laskowic, reprezentująca Jelcz Triathlon Project (28:10), drugie miejsce zajęła Anna Jabłońska z Oławy (30:34), a trzecie Agata Andros z Oławy. Obie biegają w barwach Synergia GB Odcisk.

Wśród miłośników nordic-walking najszybsza była Roksana Bednarz-Nabzdyk z miejscowości Wysoka (48:56). Na podium uplasowały się także Bożena Sztal (Autoliv Run Team) z Oławy oraz Anna Jankowska z Oławy.

W marszu mężczyzn triumfował Ludwik Hickiewicz z Chrzastawy Małej, przed Robertem Morawskim (Drużyna M) z Oławy i Tadeuszem Koziną (Biegnij Oławy) z Oławy.

Drużynowo najlepiej spisali się sportowcy z Klubu

ZiMNaR WRÓCIŁ I ZMIERZA do finału

Biegacza „Harcownik”, Synergii GB Odcisk oraz ekipa „Wiecznie młodych”.

Przed nami jeszcze tylko bieg dodatkowy, tzw. „Joker” w Jelczu-Laskowicach. Co ważne, w tym roku wynik z tego etapu będzie się liczył do klasyfikacji generalnej. Podczas „Jokera” można uzupełnić nieobecność albo poprawić najslabszy czas. Dlatego też warto wiedzieć, że klasyfikacja generalna może nieco zakłamywać obraz. Przykładowo Przemysław Dąbrowski, który opuścił jeden etap, ale wygrał wszystkie pięć, w których brał udział, będzie faworytem do ostatecznego zwycięstwa, jeśli pojawi się podczas „Jokera”. W tym momencie nie widać go jednak w czołówce klasyfikacji generalnej, ze względu na opuszczony etap. Podobnie ma się sytuacja z Alicją Sidor, która prawdopodobnie wygra cały cykl, mimo że obecnie nie ma jej nawet w pierwszej trójce klasyfikacji generalnej.



TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Przemysław Dąbrowski
ponownie nie miał sobie
równych



W rywalizacji
nordic-walking
nie wszystko
jeszcze
rozstrzygnięte

Klasyfikacja generalna po sześciu etapach

Bieg:

* mężczyźni:

1. Piotr Morawski
2. Tomasz Głowacki
3. Dominik Buk

* kobiety:

1. Agata Andros
2. Halina Engel
3. Marta Ptaszek

Nordic-walking

* kobiety:

1. Roksana Bednarz-Nabzdyk
2. Bożena Sztal
3. Anna Jankowska

* mężczyźni:

1. Ludwik Hickiewicz
2. Robert Morawski
3. Mariusz Soczyński

Drużyny:

- | | |
|-----------------------|-------------------|
| 1. Wiecznie młodzi | 3. Dąbrowski Team |
| 2. Synergia GB Odcisk | |



Niektórzy biegali z takim wsparciem



Gdy ktoś zapyta, czy ZiMNaR to fajna impreza...



...a wszystkie przez niespodziewane, urodzinowe „100 lat” odśpiewane przez zimnarowe koleżanki i kolegów



Dla niektórych to był bardzo wzruszający etap...

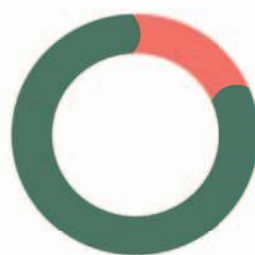
SZCZEPIENIE PRZECIW ODRZE



Dlaczego należy się szczepić?

Powikłania odry:

- zapalenie ucha środkowego (w tym utrata słuchu),
- zapalenie mięśnia sercowego,
- zapalenie płuc,
- uszkodzenie rogówki,
- odległe powikłanie - podostre stwardniające zapalenie mózgu (SSPE),
- zgon.



Ciężki przebieg choroby **występuje u 1 na 5 osób**



1 na 4 chorych na odrę wymaga hospitalizacji

1 na 1000 pacjentów chorych na odrę umiera

**Szczepionka MMR
jest bezpieczna
i skuteczna**

2 dawki szczepionki przeciw odrze, śwince i różyczce
to ochrona na całe życie.

Szczepienia przeciw odrze
są bezpłatne dla dzieci.